



MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

1/2002

BIBLIOTEKARZ

Bolesław HOWORKA:
„Społeczeństwo informacyjne”

Zdzisław GĘBOŁYŚ:
Ochrona danych osobowych
w europejskich bibliotekach publicznych

Wiesław NIESIOBĘDZKI:
Powiatowa Biblioteka Publiczna –
jej zadania i funkcje na rzecz środowiska

Małgorzata KOWALSKA:
Retrospektywna digitalizacja
w Monachijskim Centrum Digitalizacji

KOMPUTEROWY SYSTEM BIBLIOTECZNY



PATRON


DLA WINDOWS

Patron to nowoczesne oprogramowanie, obsługujące format USMARC, w całości pracujące w systemie WINDOWS, wykorzystujące bezpieczną i wydajną bazę danych SQL.

**Zapraszamy na naszą
stronę w Internecie**

www.patron.pl

**Zaprezentujemy system biblioteczny
PATRON w siedzibie biblioteki**



MOL[®] Sp. z o.o.

81-340 Gdynia
ul. Hryniewickiego 10
tel./fax (058) 661 15 83
tel./fax (058) 620 39 53
e-mail: mol@mol.com.pl
<http://www.patron.pl>

Mówiąc między nami

Kiedy przed trzema miesiącami zapowiadałem zakończenie rubryki „Od redaktora”, nie przewidywałem, że wkrótce podejmę jej kontynuację, choć pod zmienionym tytułem. Stało się tak dlatego, że po pierwsze – zbyt wielu Czytelników sygnalizowało mi swoje nieukontentowanie z mojej decyzji, po drugie – w ostatnich numerach odczuwało się brak tekstu wprowadzającego, po trzecie – obiecywałem Czytelnikom nieregularne komentarze w rubryce „Zdaniem prezesa”, z której to obietnicy powinienem się wywiązać, choć niekoniecznie pod planowanym wówczas tytułem, i po czwarte – nie wytepiłem do końca potrzeby podzielenia się z Czytelnikami swoim komentarzem czy opinią. Nieco familiarny nowy tytuł dla tych tekstów wyrażać powinien ich charakter i – ponieważ – treść.

Na początek – jakżeby inaczej – o Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, którego czerwcowy Zjazd Delegatów w br. wybrał mnie na przewodniczącego tej organizacji. Otóż zgodziłem się kandydować na przewodniczącego, bo od lat uczestnicząc w życiu środowiska i SBP, nie dostrzegam innej organizacji, która tak konsekwentnie w skali ogólnokrajowej zabiegałaby o sprawy bibliotek, bibliotekarzy oraz czytelnictwa i rozwoju działalności informacyjnej. 85-lecie SBP, jakie obchodzimy w br., skłania nas do przypominania nazwisk najwybitniejszych bibliotekarzy polskich, którzy kładli fundamenty bibliotekarstwa polskiego. Prawie wszyscy byli członkami naszej organizacji, znajdując w niej przestrzeń dla urzeczywistniania swoich zamysłów, pomnażania wiedzy i umiejętności, wymiany doświadczeń i pozyskiwania zwolenników dla swoich projektów. SBP udało się, nie bez uszczerbku, obronąć ręką przejść przez burze dziejowe i zawsze skupiać uwagę i wysiłki na tym, co najważniejsze dla czytelników, bibliotek i bibliotekarzy. Dzięki temu ma ono niekwestionowane zasługi dla polskiego bibliotekarstwa.

Również w ostatniej dekadzie SBP udało się przetrwać i odnotować znaczne osiągnięcia. Dziś Stowarzyszenie nadal jest największą, bo liczącą ok. 9 tys. członków organizacją w obszarze kultury, i w bardzo trudnych warunkach, dzięki talentom i społecznemu zaangażowaniu swoich członków, kontynuuje realizację swoich celów. Zawdzięczamy to poprzednim władzom organizacji, a zwłaszcza kol. Stanisławowi Czajce, wieloletniemu przewodniczącemu SBP, który potrafił ze swoimi współpracownikami zbudować materialne i organizacyjne fundamenty działalności organizacji, kiedy inne się rozsypywały. Przyznana mu przez czerwcowy Zjazd godność Prezesa Honorowego stanowi wymowny wyraz uznania dla Jego osiągnięć.

Dziś Stowarzyszenie stoi wobec nowych wyzwań. Ogromna dziura w budżecie, znajdująca przełożenie także w budżetach bibliotecznych, zdrada i lekceważenie przez klasę polityczną potrzeb edukacyjnych i kulturalnych społeczeństwa, niesłyszany rozrost biurokracji usiłującej uzasadnić swoją przydatność wymyśleniem idiotycznych przepisów paraliżujących m.in. funkcjonowanie bibliotek (vide przepisy o zamówieniach publicznych i przetargach na zakup książek czy przekazywanie bibliotekom w formie depozytów książek kupowanych ze środków Ministerstwa Kultury) – te i wiele innych uwarunkowań rodzi nowe problemy, którym Stowarzyszenie – nolens volens – musi sprostać.

Aby rozbudować i utrwalić nowe podstawy do działań, musimy przebudować strukturę Stowarzyszenia, rozszerzyć obszary naszej aktywności, stworzyć organizacyjne narzędzia realizacji nowych przedsięwzięć. Na czoło wysuwa się dostosowanie struktury organizacyjnej SBP do nowego podziału administracyjnego kraju, przede wszystkim przez utworzenie oddziałów na poziomie powiatu i silnych okręgów w województwach. Równoległe dążymy do umocnienia dotychczasowych sekcji, komisji i innych gremiów SBP, które stwarzają najszerze płaszczyzny dla rozwijania aktywności zawodowej członków zainteresowanych sprawami różnymi rodzajów bibliotek lub różnymi zagadnieniami bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Ostatnio utworzone zostały przy Zarządzie Głównym sekcje Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych oraz Bibliotek Szkół Niepaństwowych. Po kilkuletniej przerwie wznowiła działalność Komisja Automatyzacji. W planie mamy próbę zwołania konwentu wszystkich organizacji społecznych z obszaru książki i bibliotek w celu stworzenia płaszczyzny wspólnych inicjatyw i przedsięwzięć – aby środowisko mogło się wypowiadać w swoich żywotnych sprawach jednym, donośnym głosem. Temu samemu celowi służyć będzie planowane na 2003 r. forum ogólnokrajowe bibliotekarzy, poświęcone w całości najważniejszym zagadnieniom nowoczesnego zawodu bibliotekarskiego.

Program i plan działań Stowarzyszenia jest bogaty. Pewnie nieraz przyjdzie mi się tutaj odwoływać, do jego najważniejszych punktów.

Jau Wolosz

Volens nolens: Chcąc nie chcąc Zbigniewowi Żmigrodzkiemu – respons

Nie mam zamiaru wdawać się w długie, zbędne i jałowe polemiki z prof. Zbigniewem Żmigrodzkim, któremu daleko jest do mądrości dawnych filozofów, dla których „veritas est adequatio rei et intellectus” (Prawda jest zgodnością rzeczy i myśli). W całym tym wywodzie o... no, właśnie, o czym? Ani prawdy, ani rzeczy, ani myśli. A na dodatek Autor ujawnia, co konstatuję z przykrością, braki w widzeniu otaczającej rzeczywistości. Nie zna ustroju prawnego Rzeczypospolitej, szczególnie po reformie samorządowej, nie zna „Ustawy o bibliotekach”, nie zna obecnej sytuacji bibliotek: Śląskiej i Miejskiej w Katowicach.

Najpierw słów kilka o ostatnim roku pracy Biblioteki Śląskiej oraz sieci bibliotek publicznych województwa śląskiego na podstawie badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, przygotowanych na podstawie danych GUS. Biblioteki woj. śląskiego zajmują wraz z woj. dolnośląskim pierwsze miejsce w rankingu. Dotychczas nigdy województwo nasze tak wysokiego miejsca nie zajmowało. Posiadamy: największy księgozbiór (16 mln. 827 tys. wol.), największą liczbę czytelników (1 mln. 048 tys. 161) i największą liczbę wypożyczeń (22 mln. 593 tys.). W samej tylko Bibliotece Śląskiej zanotowano w ubiegłym roku 213 028 odwiedzin czytelnicznych, udostępniając 436 719 wol. i jednostek, co oznacza, iż co minutę, przez bitych 10 godzin wydawane były z wypożyczalni zamówione książki, a każdy statystyczny czytelnik, wychodząc z Silesianki zabierał ze sobą 2 pozycje. Pamiętając o naszym statusie naukowym, opublikowaliśmy 33 druki zwarte, ogłosiliśmy ponad 18 artykułów, zorganizowaliśmy 8 konferencji naukowych, w tym 4 ogólnopolskie, 25 wystaw w swej siedzibie i poza nią. Uczestniczyliśmy jako organizator stoiska regionalnego w Międzynarodowych Targach Książki „Frankfurt 2000”, gdzie miałem przyjemność wręczyć Tadeuszowi Rózewiczowi „Śląski Wawrzyn Literacki” za tom *Matka odchodzi*, nagrodzony potem Nagrodą Nike. Biblioteka Śląska przyznała swój wawrzyn wcześniej, bo już 23 kwietnia. Gośćmi naszych czytelników byli też: Timothy Garton Ash, ks. Jan Twardowski, ks. Jerzy Szymik, Barbara Wachowicz i wielokrotnie Ernest Bryll, Jolanta Wrożyńska i Wanda Wilkomirska.

A jeśli do tego dodamy inne formy popularyzacji kultury, nie tylko literackiej, ale i muzycznej, to otrzymamy wcale bogaty obraz dokonań śląskiej książki. Przypomnijmy: Akademickie Spotkania z Muzyką (32 koncerty), Dni Wokalistyki (organizowane wspólnie z Akademią Muzyczną), Dni Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej (także z Akademią Muzyczną), Akademickie Spotkania z Poezją (wspólnie z Estradą Śląską) z udziałem Anny Chodakowskiej, Anny Szalapak, Leszka Długosza, Olgierda Łukasiewicza, Tydzień Literacki przeznaczony dla młodzieży szkół średnich, w którym uczestniczyli m.in.: Jerzy Duda Graczyk, Lucyna Winnicka, ks. Wacław Oszałka; czy wreszcie Klub Dobrej Książki skupiający ludzi w różnym wieku i o różnej profesji, przyznający co roku 23 kwietnia, w Międzynarodowym Dniu Książki i Praw Autorów specjalną nagrodę – Śląski Wawrzyn Literacki za najlepszą – zdaniem naszych czytelników – książkę wydaną w poprzednim roku.

Trzeba mieć bardzo zawężone pole obserwacji, by tych form działalności statutowej nie dostrzegać. A jest to dorobek wszystkich obecnie zatrudnionych pracowników jednej, wspólnej, naukowej, publicznej biblioteki szczybla wojewódzkiego, Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Został więc spełniony ustawowy wymóg. Mija się Pan z prawdą pisząc, iż decyzja Sejmiku Samorządu Wojewódzkiego „Iamie wyraźny przepis Ustawy o bibliotekach z 1997 r. (mówi on, że w każdym województwie powinna istnieć przynajmniej jedna biblioteka wojewódzka)”. Powtórzmy: jest. Cytuję par. 1 pkt 1 Statutu Biblioteki Śląskiej: „Biblioteka Śląska w Katowicach zwana dalej Biblioteką, jest wojewódzką biblioteką publiczną o statusie naukowym”. Koniec. Kropka. I wypełniamy obowiązki stąd wynikające. Te duże – jak zakup ok. 40 tys. wol., nowości wydawniczych dla 868 placówek, te ważne – jak krytyka stosowania przez gminy ustawy kominowej wobec dyrektorów bibliotek czy wiązanie w jedną wspólną gminną instytucję kultury kina, basenu sportowego i biblioteki, czy te codzienne – prowadzimy od Żywca i Cieszyna po Częstochowę szkolenia dla zespołów kierowniczych i bibliotekarzy. W terenie szkolimy w zakresie np. gromadzenia dokumentów życia społecznego, ochrony starodruków i to w miejscu, gdzie się owe zbiory znajdują, biorąc każdy z nich do ręki, czy wreszcie doskonaliśmy zasady opracowania rzeczowego. W siedzibie Biblioteki Śląskiej prowadzimy kursy komputerowe, ale co ważniejsze – i to jest także zysk dla środowiska bibliotekarskiego – czynią to specjaliści od lat zajmujący się tymi właśnie problemami. W teorii i praktyce. Przypomnijmy też, iż ratujemy księgozbiory zarówno dużych bibliotek (Uniwersytetu Śląskiego, jak i Bibliotek małych, np. jednej z filii biblioteki miejskiej w Mysłowicach).

Wszystko to sprawia, iż coraz silniej umacniam się w przekonaniu, że połączenie b. Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Biblioteki Śląskiej było konieczne oraz, że leżało w interesie śląskiego bibliotekarstwa. Tego wszystkiego Profesor nie wie i nie zna. Bo i skąd. Zbyt oddalona jest bowiem bibliotekoznawca wieża z kości stonowej od siemiennej często rzeczywistości polskiej praktyki bibliotekarskiej. Jakże bowiem porównywać wagę problemów teoretycznych z rzeczywistością gospodarczą kraju, gdy upadek tartaku we wsi, jedynego miejsca pracy, nierozważnie wpływa na los filii bibliotecznej. To dwie sfery i dwa światy, które dzielą odległości kosmiczne.

Łatwo jest pisać o etyce bibliotekarzy, która i tak sprowadza się do podstawowych uogólnień: gromadzić, opracowywać, udostępniać i chronić zbiory. Trudniej jest nieustannie zmagać się z egzystencjalnymi kłopotami starego dnia codziennego, gdy hamletyzowanie: przekłada się na proste, przyziemne działanie – zdobywanie pieniędzy na pensje pracownicze, walka o spłatę zadłużeń za światło, ciepło, gaz i skryte marzenia o dotacjach gminy na zakup nowości i coraz dalej odsuwające się myśli o nowinkach technicznych czy technologicznych. Są to kłopoty ponadczasowe, bez względu na mite Panu interwały przed – lub powyborcze.

Przostuję kolejne błędy, insynuacje i przekłamania prof. Żmigrodzkiego, będące statym, niezmiennym wręcz strukturalnym elementem jego epistolografii (por. opisane

Bolesław Howorka

„Społeczeństwo informacyjne”

Od kilku lat, nie tylko w toku dyskusji dotyczących wejścia Polski do Unii Europejskiej, ale także debat na temat zmian w polskim prawie bibliotecznym, odwołujemy się do dokumentów Unii mówiących o „społeczeństwie informacyjnym”.

W referatach wygłaszanych na temat sytuacji polskiego bibliotekarstwa wobec perspektywy wejścia Polski do Unii Europejskiej na naszych, bibliotekarskich konferencjach (Konferencja dyrektorów WBP nt. *Zmiany w prawie bibliotecznym*, Radom 15-17 czerwca 1998 r.¹, Konferencja nt. *Polskie bibliotekarstwo w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej*, Miedzeszyn 9-10 czerwca 2001 r.) odwoływano się do działań podejmowanych w państwach członkowskich^{2, 3}, związanych z tworzeniem „społeczeństwa informacyjnego”. Powoływano się w nich przede wszystkim na tekst autorstwa M. Grabowskiej i A. Ogonowskiej pt. *Regulacja prawna informacji naukowej w Unii Europejskiej*⁴. O „społeczeństwie informacyjnym” wspomina także *Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI wieku*, opracowany przez zespół działający pod przewodnictwem Jacques’a Delorsa⁵.

Do wyzwań natury społecznej i technologicznej stojących obecnie przed Polską, nawiązują autorzy dokumentu *ePolska. Plan działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001-2006*, który znalazł się na stronach WWW Ministerstwa Gospodarki⁶. We wstępie czytamy: *Kluczowym zadaniem dla Polski jest włączenie się w proces budowy ery informacyjnej poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii społeczeństwa informacyjnego, stwarzanie warunków dla zapewnienia bezpośredniego dostępu do informacji, kształtowanie świadomości społeczeństwa oraz rozwijanie jego potencjału intelektualnego i gospodarczego. Ze*

względu na proces integracji ze strukturami Unii Europejskiej pojawia się potrzeba dostosowania polskich rozwiązań i standardów do kształtującego się nowoczesnego społeczeństwa opartego na technikach informacyjnych.

Dnia 14 lipca 2000 r. Sejm stosowną uchwałą stworzył warunki do podjęcia przez rząd działań koordynujących działania w dziedzinie tworzenia społeczeństwa informacyjnego. Dnia 28 listopada 2000 r. Rada Ministrów przyjęła: *Stanowisko w sprawie uchwały Sejmu RP z dnia 14 lipca 2000 r. w sprawie budowania podstaw społeczeństwa informacyjnego w Polsce*. Na tym samym posiedzeniu przyjęty został dokument programowy opracowany przez Komitet Badań Naukowych (przy współpracy z Ministerstwem Łączności): *Cele i kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce*⁶.

Powołany tu dokument (*ePolska. Plan działań...*), którego omówienie, zacytowanie jego fragmentów najbardziej interesujących dla bibliotekarzy, stanowi treść mojego artykułu, został opracowany przez Ministerstwo Gospodarki, które przyjęło na siebie zobowiązanie nałożone przez Radę Ministrów na zlikwidowane w tym roku Ministerstwo Łączności. Dokument został opracowany przy wykorzystaniu wzoru wynikającego z podjętej przez Unię Europejską inicjatywy *eEurope. Zadanie to Ministerstwo wykonało poprzez zebranie strategii cząstkowych wszystkich zainteresowanych resortów i opracowanie na ich podstawie planu działania. Dokument ten przedstawia analizę potrzeb w sferze dostępu do informacji, jej zakresu, środków przekazywania i udostępniania oraz nakładów niezbędnych dla osiągnięcia określonych w planie działań celów.*

Dokument ten powstał z inspiracji inicjatywy europejskiej (*eEurope 2002 – An Information Society for All*), której celem jest przyspieszenie działań na rzecz transformacji społeczeństwa europejskiego w globalne społeczeństwo informacyjne. Komisja Europejska uznała tę inicjatywę za jeden ze swych kluczowych elementów strategii, której celem jest wzmocnienie konkurencyjności europejskiej gospodarki, stymulacja wzrostu zatrudnienia, wydajności pracy i konkurencyjności produktów unijnych na rynkach światowych, strategii, która korzystnie wpłynie na całą sferę europejskiego życia społeczno-gospodarczego. Inicjatywa ta ma stać się czynnikiem przyspieszającym i wzmacniającym integrację państw członkowskich.

Należy tu także wskazać, że kraje kandydujące do Unii Europejskiej zebrały się w maju 2001 r. na konferencji w Warszawie i przyjęły deklaracje stworzenia własnych narodowych *e-programów* oraz wyraziły gotowość przygotowania planu działań

eEurope+. Plan stworzenia tych programów przez państwa aspirujące został przyjęty, w dniu 16 czerwca 2001 r. w Goeteborgu.

Plan działań związanych z budową społeczeństwa informacyjnego zakłada osiągnięcie szeregu głównych celów, do których należą:

1) przygotowanie społeczeństwa polskiego do szybkich przemian technologicznych, społecznych i gospodarczych związanych z tworzeniem się społeczeństwa informacyjnego,

2) dostosowanie regulacji prawnych do wymagań szybkiego postępu technologicznego i ery społeczeństwa informacyjnego,

3) przygotowanie społeczeństwa polskiego do wyzwania nowego rynku pracy i nowych metod pracy,

4) dostosowanie gospodarki narodowej do wymagań globalnej gospodarki elektronicznej poprzez wprowadzenie odpowiednich regulacji prawnych,

5) stworzenie przejrzystych i przyjaznych obywatelowi struktur administracji publicznej na miarę otwartego społeczeństwa informacyjnego za pomocą narzędzi wykorzystujących technologie informacyjne i komunikacyjne,

6) stworzenie warunków dla trwałego i zrównoważonego rozwoju regionalnego z uwzględnieniem nowoczesnych technik społeczeństwa informacyjnego,

7) wzrost innowacyjności gospodarki w celu poprawy jej konkurencyjności,

8) zapewnienie wsparcia dla gospodarki elektronicznej przez zaplecze naukowe w celu lepszego wykorzystania szans, jakie oferuje model społeczeństwa informacyjnego,

9) szeroka promocja kultury polskiej.

Omawiany dokument wskazuje, że realizacja wyznaczonych celów powinna odbywać się poprzez:

1) odpowiednie dostosowanie regulacji prawnych i doprowadzenie do ich szybkiego wdrożenia,

2) koordynowanie działań podmiotów wszystkich szczebli sektora publicznego,

3) stymulowanie działań sektora prywatnego i organizacji pozarządowych zgodnie z zasadą subsydiarności,

4) określenie wskaźników służących do rozliczania i weryfikacji realizowanych działań,

5) inicjowanie działań wymagających użycia środków publicznych.

Przewiduje się, że Komitet Badań Naukowych będzie systematycznie (co kwartał) opracowywał raporty o stopniu zaawansowania prac związanych z realizacją programu ePol-

ska, a także udostępniał te sprawozdania zaangażowanym jednostkom administracji publicznej i innym zainteresowanym podmiotom.

Poszczególne rozdziały omawianego tekstu odnoszą się do sześciu celów składających się na kompleksowy plan działań. W każdym rozdziale wyróżniono założenia celu, cele pośrednie, wskazano na planowane działania i wskazano zadania szczegółowe (zadanie, jednostka realizująca i koordynująca, źródło finansowania i przewidywany termin realizacji).

Cel „0”: Rozwój infrastruktury teleinformatycznej

W rozdziale tym, w założeniach omówiono naszą infrastrukturę telekomunikacyjną. Wskazano, że w ostatnich latach w Polsce nastąpił istotny rozwój branży telekomunikacyjnej. Wskaźnik nasycenia siecią telefoniczną wzrósł z 78 abonentów na 1000 mieszkańców w 1989 r. do 260,5 w 1999 r. i do 282 na 1000 w roku 2000. Obecnie jest prawie 11 milionów abonentów telefonii stacjonarnej (dane na koniec 2000 r.). Dynamika wzrostu liczby abonentów wynosi 14% jest najwyższa w Europie, jednakże około 40% sieci nie zostało jeszcze poddanych konwersji cyfrowej. Liczba abonentów telefonii komórkowej wynosiła w 1999 r. ok. 100 na 1000 mieszkańców. Na koniec roku 2000 liczba użytkowników telefonów komórkowych wynosiła ponad 6,7 milionów abonentów. Na podstawie badań przeprowadzonych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej szacuje się, że z dostępu do Internetu korzysta w Polsce około 4,9 miliona osób – trzy czwarte tej grupy regularnie. Pomimo wysokich nakładów na infrastrukturę telekomunikacyjną jest ona nadal słabo rozwinięta. Gęstość telefonii przewodowej w Polsce jest znacznie zróżnicowana terytorialnie, przy czym wyraźnie uboższą infrastrukturą charakteryzują się tereny wiejskie. Brak dostępu do odpowiednich usług telekomunikacyjnych, w tym do Internetu, jest istotną przeszkodą w rozwoju słabo rozwiniętych regionów, natomiast istnienie infrastruktury dla zaawansowanych usług telekomunikacyjnych znacznie podnosi atrakcyjność tych regionów dla inwestorów krajowych i zagranicznych. Wskazuje się tu dalej na podstawy prawne umożliwiające wprowadzenie konkurencji na rynku usług telefonii lokalnej i międzystrefowej, na konsekwencje zapisów ustawy o łączności: działanie ponad 100 operatorów uprawnionych do świadczenia usług na rynkach lokalnych i przy-

znanie trzech koncesji na usługi międzystrefowe. Istotnym elementem infrastruktury telekomunikacyjnej kraju jest infrastruktura informatyczna nauki, stworzona przez jednostki naukowe dzięki wsparciu Komitetu Badań Naukowych. W chwili obecnej istnieją dwie sieci rozległe – Naukowa i Akademska Sieć Komputerowa (NASK) oraz sieć POL34. Miejskie sieci komputerowe istnieją w Białymstoku, Bielsku-Białej, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Puławach, Radomiu, Rzeszowie, Szczecinie, na Śląsku, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu i Zielonej Górze. Przepustowość sieci w większych ośrodkach wynosi 155 Mbit/s, a w pięciu z nich nawet 622 Mbit/s. Sieci MAN wykorzystują zarówno łącza własne (ich długość to ok. 2750 km o różnej przepustowości), jak i dzierżawione (ok. 700 km włókien światłowodowych, miedzianych i cyfrowych, w tym także dzierżawione od Telekomunikacji Polskiej S.A. linie telefoniczne). Łącznie w sieciach MAN istnieje ponad 400 węzłów. Oprócz urządzeń niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania sieci, ośrodki MAN wyposażone są w serwery sieciowe, baz danych i obliczeniowe oraz archiwizatory. Posiadane zasoby pozwalają sieciom MAN na świadczenie usług wysokiej jakości na rzecz użytkowników ze środowiska naukowego, jak też użytkowników spoza sektora nauki.

Założone w tym rozdziale cele, to:

- Doprowadzenie do silnej konkurencji w sektorze telekomunikacyjnym,
- Rozwój sieci teleinformatycznych, telefonii stacjonarnej, komórkowej, satelitarnej, usług internetowych oraz innych nowych technik telekomunikacyjnych,
- Zapewnienie wszystkim podmiotom dostępu do sieci telekomunikacyjnych po cenach, które pozwoliłyby na ich powszechne użytkowanie,
- Wspieranie taniego dostępu obywateli do najnowszych form usług społeczeństwa informacyjnego.

Cel 1: Powszechny, tańszy, szybszy i bezpieczny Internet

W założeniach do tego rozdziału czytamy: Podstawowym elementem warunkującym budowę społeczeństwa informacyjnego w Polsce jest powszechny, szybki i tani dostęp do usług społeczeństwa informacyjnego, w tym do zasobów informacyjnych Internetu. Art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do pozyskiwania i rozp-

szeczniania informacji. Aby sprostać temu wyzwaniu, należy stworzyć regulacje prawne dla rozwoju sektora telekomunikacyjnego, wprowadzające skuteczne mechanizmy konkurencji oraz optymalnie wykorzystać istniejące zasoby sieci telekomunikacyjnych i częstotliwości radiowych.

Niezbędne jest:

1. Osiągnięcie znacznego obniżenia opłat za dostęp do sieci Internet,

2. Stworzenie sprzyjających warunków dla silnej konkurencji operatorów oferujących dostęp do sieci Internet,

3. Polepszenie jakości dostępu do zasobów Internetu na terenie całego kraju,

4. Zagwarantowanie warunków sprawnego rozwoju różnorodnych rodzajów dostępu do sieci Internet (telefonia komórkowa, radiodostęp, połączenia satelitarne, telewizja kablowa, cyfrowa radiofonia i telewizja, sieci szerokopasmowe, sieci amatorskie, łącza dzierżawione i inne).

Zrealizowanie tych celów wymaga podjęcia m.in. następujących planowanych działań:

1) opracowanie klarownego systemu rozliczeń między dostawcami usług dostępu do sieci Internet, a operatorami telekomunikacyjnymi,

2. podjęcie skutecznych działań w celu uwolnienia lokalnej pętli abonenckiej,

3. podjęcie działań tworzących warunki do angażowania się samorządów w zwiększaniu liczby punktów dostępu do sieci,

4) wspieranie inicjatyw rozwoju i budowy sieci amatorskich i prywatnych oraz stworzenie, przyjęcie i skuteczne egzekwowanie przepisów uniemożliwiających blokowanie budowy sieci.

Zadania szczegółowe przewidują m.in. współdziałanie samorządów w zwiększaniu liczby punktów dostępu do sieci w jednostkach organizacyjnych gmin i powiatów. Jestem przekonany, że pierwszymi miejscami, w których takie punkty dostępu zostaną zorganizowane, powinny być odpowiednie biblioteki powiatowe i gminne, zarówno ich główne placówki, jak i filie.

Podstawowym sposobem zapewnienia polskim naukowcom dostępu do szybkich łączy internetowych, dla potrzeb badań naukowych i współpracy z wiodącymi ośrodkami krajowymi i zagranicznymi, ma być program PIONIER. Polski Internet Optyczny – Zaawansowane Aplikacje, Usługi i Technologie dla Społeczeństwa Informacyjnego – przygotowany i koordynowany przez Komitet Badań Naukowych.

W dążeniu do zapewnienia pracownikom naukowym szybkiego dostępu do Internetu

niezbędne jest zrealizowanie takich celów, jak:

- *Rozbudowa i unowocześnienie infrastruktury informatycznej nauki w Polsce do poziomu umożliwiającego prowadzenie badań w zakresie wyzwań współczesnej nauki, techniki, usług i aplikacji,*
- *Wytworzenie i przetestowanie pilotowych usług i aplikacji dla społeczeństwa informacyjnego, stanowiących podstawę do wdrożeń w nauce, edukacji, administracji i gospodarce,*
- *Włączenie się Polski do konkurencji w zakresie tworzenia oprogramowania do nowych zastosowań,*
- *Przeciwdziałanie powstawaniu luki pokoleniowej wśród polskiej kadry akademickiej z dziedziny społeczeństwa informacyjnego oraz odchodzenia młodych naukowców z uczelni.*

Na KBN oraz na konsorcja złożone z jednostek naukowych, podmiotów gospodarczych, organów administracji rządowej i samorządowej nałożony został obowiązek realizacji programu *PIONIER: Polski Internet Optyczny – Zaawansowane Aplikacje, Usługi i Technologie dla Społeczeństwa Informacyjnego* przygotowany i koordynowany przez Komitet Badań Naukowych.

Dokument przewiduje także podjęcie szeregu działań związanych z zapewnieniem użytkownikom bezpieczeństwa sieci i dostępu do usług elektronicznych, a także wspieranie integracji nowych technologii zabezpieczających z aplikacjami, jak i współpraca z zagranicą w zakresie bezpieczeństwa sieciowego i walki z przestępczością elektroniczną.

Innym z celów, związanych z intensywniejszym rozwojem oprogramowania komputerowego jest promowanie wolnego oprogramowania w zastosowaniach publicznych i komercyjnych.

Cel 2: Inwestowanie w ludzi i umiejętności

Wskazano, w tym rozdziale, na konieczność włączenia do programu nauczania zajęć umożliwiających nabywanie umiejętności posługiwania się nowoczesnymi środkami przekazu i zwrócono uwagę, że w zasobach Internetu można znaleźć różnorodne treści edukacyjne. Stwierdzono m.in.: *Warunkiem wykorzystania Internetu jest stworzenie szkolnej infrastruktury teleinformatycznej i przygotowanie kadry nauczycieli zarówno do nauczania informatyki sensu stricto, jak i do wykorzystania technik społeczeństwa informacyjnego w nauczaniu innych przedmiotów.*

Przykładowo, nowoczesna biblioteka szkolna to biblioteka nie tylko skomputeryzowana, ale przede wszystkim biblioteka multimedialna, spełniająca rolę ośrodka zdobywania, gromadzenia i przetwarzania informacji przez nauczycieli, uczniów, a także rodziców, wyposażona w szybki dostęp do zasobów sieci Internet.

Zwrócono uwagę, że stan wyposażenia polskich szkół odbiega, w sposób znaczący, od poziomu wyposażenia w odpowiedni sprzęt komputerowy szkół w państwach stowarzyszonych. Niewystarczające jest także przygotowanie nauczycieli do wdrażania stosownych programów kształcenia.

Lepsza sytuacja występuje w szkolnictwie wyższym. Ale i tu jest jeszcze wiele do zrobienia. Główny nacisk powinien być położony na kształcenie nauczycieli akademickich w zakresie wykorzystania nowych technologii w pracy badawczej i dydaktycznej oraz na tworzenie powszechnie dostępnych zasobów wiedzy zarówno dla szkolnictwa podstawowego, ponadpodstawowego i wyższego, jak również ogółu społeczeństwa.

Wymienione w tym rozdziale cele, to:

- *Dostosowanie polskich programów edukacyjnych do potrzeb społeczeństwa opartego na wiedzy,*
- *Nasylenie szkół publicznych sprzętem komputerowym z dostępem do sieci Internet,*
- *Przygotowanie kadry dydaktycznej do posługiwania się narzędziami wykorzystującymi technologie informacyjne i komunikacyjne,*
- *Przygotowanie bazy dydaktycznych materiałów multimedialnych,*
- *Rozwój systemu kształcenia ustawicznego poprzez wykorzystanie technik społeczeństwa informacyjnego,*
- *Rozwój edukacji z zakresu technologii informacyjnych i komunikacyjnych osób dorosłych.*

Planowane działania to:

- *Wyposażanie szkół w sprzęt komputerowy,*
- *Modyfikacja programów studiów nauczycielskich w zakresie posługiwania się narzędziami wykorzystującymi technologie informacyjne i komunikacyjne,*
- *Przeszkolenie nauczycieli w zakresie posługiwania się narzędziami wykorzystującymi technologie informacyjne i komunikacyjne,*
- *Tworzenie w bibliotekach szkolnych multimedialnych centrów informacji,*

- Przeszkolenie bibliotekarzy w zakresie korzystania z narzędzi wykorzystujących technologie informacyjne i komunikacyjne,
- Budowa bazy zasobów edukacyjnych tematycznych portali edukacyjnych, elektronicznych bibliotek wirtualnych, serwerów z materiałami edukacyjnymi, tworzenie multimedialnych aplikacji edukacyjnych,
- Przygotowanie dyrektorów szkół i administracji w zakresie wykorzystania nowoczesnych technik społeczeństwa informacyjnego do zarządzania oświatą w dydaktyce szkolnej,
- Wprowadzenie programu edukacji informacyjnej,
- Doprowadzenie do pełnej akredytacji polskich placówek oświatowych w celu wzajemnego uznawania dyplomów, bez konieczności ich nostryfikacji,
- Opracowanie koncepcji systemu kształcenia ustawicznego,
- Opracowanie koncepcji wdrażania, rozwoju i koordynacji systemu zdalnej edukacji oraz systemu certyfikacji,
- Określenie zasad kontroli poziomu formalnego i merytorycznego aplikacji edukacyjnych,
- Umożliwienie osobom dorosłym zdobycia kwalifikacji niezbędnych do stosowania technik społeczeństwa informacyjnego,
- Przygotowanie komputerowej bazy danych o modułowych programach szkolenia zawodowego i rynku usług szkoleniowych,
- Zwiększenie udziału regionalnych / ogólnopolskich organizacji samorządowych w edukacji z zakresu technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Przewidziano liczne zadania szczegółowe, m.in. utworzenie w bibliotekach szkolnych multimedialnych centrów informacji, wyposażenie 373 bibliotek w liceach ogólnokształcących w 4-stanowiskowe zestawy z dostępem do sieci Internet (do końca 2001 r.) oraz stopniowe wyposażanie pozostałych bibliotek w szkołach ponadgimnazjalnych (do końca 2003 r.). Nałożony został na MEN obowiązek systematycznej budowy bazy zasobów edukacyjnych, telematycznych portali edukacyjnych, elektronicznych bibliotek, serwerów materiałów edukacyjnych i multimedialnych aplikacji edukacyjnych. Do obowiązków tego Ministerstwa ma należeć przeszkalanie bibliotekarzy w zakresie posługiwania się technikami społeczeństwa informacyjnego i opracowanie koncepcji systemu kształcenia ustawicznego.

Inne, przewidziane w tym rozdziale cele, to:

- Rozwój zawodów z zakresu zastosowań technologii informacyjnych i komunikacyjnych,
- Wykorzystanie technologii informacyjnych dla wzrostu poziomu zatrudnienia i ograniczenia bezrobocia.

a także:

- Zapewnienie powszechnego udziału w społeczeństwie informacyjnym.

Związane z realizacją tych celów planowane działania, to:

- Identyfikacja oraz promocja zawodów i specjalności z zakresu zastosowań technologii informacyjnych i komunikacyjnych występujących na rynku pracy,
- Sporządzenie prognozy zapotrzebowania na zawody i specjalności z zakresu zastosowań technologii informacyjnych i komunikacyjnych do 2010 r.,
- Stworzenie formalno-prawnych podstaw rozwoju telepracy,
- Tworzenie nowych miejsc pracy w sektorze usług z zakresu zastosowań technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

a także:

- Kontynuacja prac w zakresie zapewnienia łatwego i powszechnego dostępu do Internetu w szkołach oraz umożliwienie dostępu do pracowni szkolnych społeczności lokalnej, szczególnie na terenach wiejskich,
- Stworzenie centrów dostępu do Internetu (telecentra, kioski internetowe) w miejscach publicznych, takich jak placówki pocztowe, biblioteki, urzędy administracji samorządowej, ośrodki opieki społecznej, szpitale, szkoły, etc.,
- Zapewnienie specjalistycznego sprzętu osobom niepełnosprawnym, które z powodu dysfunkcji nie mogą korzystać z tradycyjnych komputerów (osoby niewidome, osoby z poważnymi dysfunkcjami kończyn górnych).

Inne ważne zadanie szczegółowe, wymienione w tym rozdziale, to ustanawianie punktów dostępu do Internetu w miejscach publicznych, m.in. w bibliotekach.

Wiele miejsca w tym rozdziale poświęcono polskim zasobom kultury w sieciach globalnych.

Zdobycze technologiczne ostatnich dziesięcioleci stawiają zupełnie nowe wyzwania w zakresie edukacji kulturowej, a jednocześnie umożliwiają efektywne wykorzystanie infrastruktury teleinformatycznej w upowszechnianiu wiedzy o szeroko rozumianej kulturze i dziedzictwie narodowym. Warunkiem wykorzystania tych możliwości

jest opracowanie i aktualizowanie banków informacji na temat instytucji i bieżącego życia kulturalnego oraz opracowanie zasad wymiany i udostępniania tych informacji.

Celem realizacji zadania utworzenia Portalu Kultury Polskiej oraz Krajowej Informacji o Serwisach Kulturalnych – KIOSK mają być podjęte następujące zadania:

- Uruchomienie, skoordynowanie i realizowanie inwentaryzacji zasobów kultury w Polsce,
- Zudowanie internetowego Portalu Kultury Polskiej,
- Opracowanie i wdrożenie pilotażowej wersji drugiego etapu budowy Portalu – Encyklopedii Kultury Polskiej,
- Stworzenie Kulturalnej Mapy Polski, dającej całościowy ogłęd (analiza, mapa) stanu kultury w układzie regionalnym, krajowym, bez względu na stopień przynależności,
- Opracowanie systemu monitorowania stanu placówek i instytucji kulturalnych,
- Przygotowanie portalu www.culture.pl, w celu umożliwienia dostępu do informacji o kulturze polskiej oraz portalu www.iam.pl tworzących zintegrowaną sieć stron internetowych Instytutów Polskich,
- Utworzenie Polskiej Biblioteki Wirtualnej, której celem byłoby gromadzenie dzieł polskiej literatury w postaci elektronicznej; biblioteka ta pełniłaby dużą rolę edukacyjną, a także poprzez gromadzenie tłumaczeń promowałaby kulturę polską w świecie,
- Opracowanie metodologii archiwizacji cyfrowej różnego rodzaju obiektów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych (dokumenty, rękopisy, inkunabuly, druki akcydensowe, wydawnictwa periodyczne, itd.) i udostępnianie ich na nośnikach informacji (CD-ROM, DVD),
- Skanowanie najcenniejszych pomników dziejowych państwa polskiego w celu zachowania dla przyszłych pokoleń,
- Skatalogowanie dzieł piśmiennictwa polskiego w wersji cyfrowej, w celu zachowania ich kopii dla przyszłych pokoleń Polaków,
- Przeprowadzenie szkoleń dla środowiska muzealnego, bibliotekarskiego i archiwalnego w zakresie archiwizacji cyfrowej zbiorów, weryfikacja i koordynacja obiegu informacji statystycznej (wymaganej przez GUS), aby uzyskać jak największą wartość z prac wykonywanych obowiązkowo,
- Określenie danych potrzebnych „dla” i „z” województw w celach statystycznych – lista danych wspólna – zweryfikowana przez województwa – uzgodniona z GUS (lub WUS),

- Wykorzystanie danych źródłowych (zawartych w formularzach statystycznych) przed ich przetworzeniem i zagregowaniem przez GUS,
- Określenie krajowej bazy zasobów informacyjnych i współpraca w ramach programu eContent.

Zadania te zostały zlecone Ministerstwu Kultury, a także Ministerstwu Spraw Zagranicznych (wraz z Instytutem Adama Mickiewicza) i Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Cel 3: Stymulowanie lepszego wykorzystania technologii informacyjnych

Autorzy w podrozdziale pt.: *Gospodarka elektroniczna*, wskazują na potrzebę stanowienia odpowiednich aktów prawnych, których obowiązywanie umożliwi prawidłowe funkcjonowanie nowego modelu gospodarki opartej na wiedzy. Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 11 lipca 2000 r. przyjęty został *Program prac legislacyjnych Rządu w zakresie handlu metodami elektronicznymi na lata 2000-2002*. W toku realizacji tego programu przygotowano (bądź też przystąpiono do opracowania) rządowe projekty ustaw:

- o podpisie elektronicznym (ustawa uchwalona, weszła w życie),
- o elektronicznych instrumentach płatniczych,
- o świadczeniu usług teleinformacyjnych i handlu elektronicznym,
- o ochronie usług opartych lub polegających na dostępie warunkowym,
- o prawnej ochronie baz danych,
- o zmianie przepisów obowiązujących kodeksów: cywilnego (w zakresie miejsca i chwili zawarcia umowy w transakcjach elektronicznych) i postępowania cywilnego (w zakresie definicji dokumentu elektronicznego).

Zapisy programu rzutują na zadania szczegółowe: wydanie stosownych aktów normatywnych, wymienionych w tym dokumencie.

W kolejnym podrozdziale (*Administracja publiczna online*) wskazuje się, że budowa informacyjnego sektora administracji winna opierać się na trzech przesłankach:

- otwartej relacji pomiędzy administracją, elitami politycznymi i obywatelami, która wyraża się w zapewnieniu powszechnego dostępu do informacji sektora publicznego,
- ścisłego związku pomiędzy administracją a „odbiorcami informacji”,

- *integracji założeń politycznych i działań pomiędzy agendami rządowymi, posiadającymi sprawną infrastrukturę teleinformatyczną i posługującymi się zintegrowanymi systemami informacji,*

Dokument, w kolejnych podrozdziałach, zajmuje się także problemami: „Sądownictwo i Prokuratura w sieci”, „Teleinformatyka w Polacji”, „Ochrona zdrowia online”, „Integracja społeczna online” oraz „Inteligentne systemy wspomagania transportu”.

Cel 4: Teleinformatyka na obszarach wiejskich

Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Telekomunikacji na Wsi opracowało dokument: *Strategia rozwoju telekomunikacji na wsi na lata 2000-2004*, w którym znalazła się analiza kierunków inwestowania w infrastrukturę telekomunikacyjną na obszarach wiejskich. Wskazano, że na terenach wiejskich konieczne jest:

- budowanie sieci stałego dostępu do Internetu dla szkół,

- tworzenie ośrodków multimedialnych w gminach – *telecentrów* będących zazwyczaj wielofunkcyjnym pomieszczeniem, a docelowo pracownią multimedialną wyposażoną między innymi w sprzęt biurowy oraz stanowiska komputerowe ze stałym łączem internetowym, zlokalizowaną w gminnych domach kultury, szkołach, czy innych miejscach skupiających społeczność lokalną; dokument pomija tu biblioteki, jako miejsca, w których (priorytetowo) powinny powstawać ośrodki multimedialne.

W zadaniach szczegółowych przewidziano wspieranie programów pilotażowych w zakresie dostępu do nowych technik przekazu, w tym do Internetu, lokalnym placówkom oświatowym i kulturalnym, a także stopniowe powoływanie telecentrów w każdej gminie wiejskiej i wiejsko-miejskiej. Należy zadbać o to, aby w pierwszym rzędzie zapewnić dostęp do Internetu placówkom bibliotecznym jako ważnym instytucjom o szerokich zadaniach kulturalnych, oświatowych i informacyjnych, włączonym w odpowiednie powiatowe, wojewódzkie i krajowe systemy informacyjne. Biblioteki publiczne i szkolne są na pewno właściwymi miejscami dla zlokalizowania wspomnianych w omawianym dokumencie telecentrów.

Cel 5: Rozwój radiofonii i telewizji cyfrowej

W rozdziale tym wskazano, że podstawowym zadaniem jest stworzenie dynamicznie rozwija-

jącego się sektora usług audiowizualnych. Nowoczesne sieci szerokopasmowe powinny służyć nie tylko do przenoszenia multimedialnych danych komputerowych, ale również pakietów podstawowych, pochodzących od twórców programów radiowych i telewizyjnych, zapewniając w ten sposób rzeczywisty masowy dostęp do informacji.

* * *

Kończąc omawianie tego dokumentu, trzeba wskazać, że działania na rzecz włączenia polskich bibliotek do „społeczeństwa informacyjnego”, do sieci biblioteczno-informacyjnych tworzonych w państwach Unii powinny być traktowane jako jedne z najważniejszych zadań organów państwa. Korzyści wynikające z tego włączenia są bezdyskusyjne, a stosowne działania nie powinny być wiązane z problemem daty naszego przystąpienia do Unii Europejskiej. Jest to sprawa tak ważna, że powinna znaleźć się poza podziałami w naszym społeczeństwie, podziałami, które występują w Polsce w sprawie wspomnianego przystąpienia. To włączenie do systemów bibliotecznych, które istnieją w innych krajach, pozwoli na korzystanie z zasobów informacyjnych „społeczności informacyjnej”, umożliwi nasz udział w tworzeniu „autostrady informacyjnej”, naszą obecność we wspólnej przestrzeni informacyjnej. Wymaga to opracowania odpowiednich przepisów, a przede wszystkim uchwalenie aktu normatywnego zawierającego postanowienia umożliwiające budowę ogólnokrajowego systemu bibliotecznego, systemu, który m.in. będzie tworzyć warunki do współpracy polskich bibliotek z bibliotekami w innych krajach.

Bolesław Howorka jest emerytowanym dyrektorem Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Poznaniu i radcą prawnym.

PRZYPISY:

¹ Biblioteki w reformie administracyjnej państwa. Materiały z ogólnopolskiej konferencji dyrektorów WBP nt. *Zmiany w prawie bibliotecznym* Radom 15-17 VI 1998. Wydawnictwo SBP. Scria „Propozycje i Materiały” z. 22. Warszawa 1998.

² Jan Wołosz: *Uwagi o prawie bibliotecznym w krajach Unii Europejskiej*. Tamże s. 14-23.

³ Stefan Kubów: *Czy bibliotekarstwo polskie gotowe jest do integracji europejskiej?* „Bibliotekarz” 2001, nr 9 s. 9-13.

⁴ Marla Grabowska, Anna Ogonowska: *Regulacja prawna informacji naukowej w Unii Europejskiej*. W: *Informacja naukowa w krajach Unii Europejskiej* – wybrane zagadnienia prawne. Zespół Opiniodawczo-Doradczy Komitetu Badań Naukowych do Spraw Krajowej Polityki w Zakresie Informacji Naukowej – Instytut Wnalezczości i Ochrony Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Warszawa – Kraków 1997, s. 7-21.

³ Edukacja – jest w niej ukryty skarb; Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa. Stowarzyszenie Oświatowców Polskich – Wydawnictwo UNESCO, Warszawa 1998, tłum. z języka francuskiego, tytuł oryginału: *Education: un tresor est cache dedans*.

W raporcie tym wskazano, że działania edukacyjne, które podejmowane będą w XXI w. powinny uwzględniać tworzenie „społeczeństwa informacyjnego i społeczeństwa wychowującego”. Systemy edukacyjne powinny podjąć wyzwanie społeczeństwa informacyjnego z myślą o ustawicznym wzbogacaniu wiedzy i praktyce obywatelstwa dostosowanego do wymogów naszej epoki. Szczególną rolę ma tu także odgrywać cyfrowa transmisja informacji, wykorzystywane mają być coraz szerzej pojawiające się bazy multimedialne, jak również: rozwijająca się sieć telematyczna.

⁴ Ministerstwo Gospodarki. ePolska. Plan działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001-2006. Tekst pozyskany ze stron www.mg.gov.pl przez kol. Piotra Bierczyńskiego, przekazany autorowi.

Zdzisław Gębołyś

Ochrona danych osobowych w europejskich bibliotekach publicznych

Ochrona danych osobowych w polskim bibliotekarstwie nie jest – jak dotychczas – tematem dyżurnym, aczkolwiek od 1997 r., tj od momentu wejścia w życie ustawy o ochronie danych osobowych¹ zainteresowanie tą tematyką w polskiej literaturze fachowej narasta². Cztery lata ochrony prawnej danych osobowych można nazwać okresem docierania się wzajemnego bibliotek i Głównego Inspektora Danych Osobowych (GIDO). Ten ostatni reprezentuje z mocy prawa interesy obywateli w zakresie dysponowania ich danymi osobowymi przez instytucje tak publiczne, jak i prywatne. Biblioteki nie zajmują tu pozycji antagonisty. Ewentualne nieporozumienia na linii biblioteki bądź Ministerstwa Kultury (MK) – GIDO wynikają raczej z różnic w interpretacji przepisów lub też z opaczego rozumienia zadań bibliotek przez GIDO³. W uniknięciu tych, często wydumanych, czy też przesadzanych rozbieżności, może pomóc poznanie rozwiązań praktycznych i teoretycznych obowiązujących w wybranych krajach europejskich.

Metoda badawcza

W celu uzyskania informacji na temat zasięgu i zakresu ochrony danych osobowych

w bibliotekach publicznych w krajach europejskich posłużono się metodą ankietową. Ankieta miała charakter czysto rekonesansowy. Zamiarem autora było ustalenie:

1. Jaki jest zakres ochrony danych osobowych w bibliotekach publicznych tzn. jakich danych nie wolno, a które wolno gromadzić i przetwarzać?

2. Do jakich celów są zbierane dane osobowe?

3. Jakie prawa przysługują użytkownikowi w odniesieniu do gromadzenia i przetwarzania danych osobowych?

Autora interesowało również, jakie akty prawne regulują ochronę danych osobowych w bibliotekach publicznych.

Przebieg badań i materiał badawczy

Ankieta została rozesłana do wszystkich 43 krajów europejskich. Adresatem ankiety uczyniono narodowe związki (stowarzyszenia) bibliotekarskie, zrzeszające bibliotekarzy bibliotek publicznych, uznając je, ze zrozumiałych względów, za najlepiej poinformowane i najbardziej reprezentatywne środowiska badawcze. Ankieta została rozesłana poprzez Internet. Mimo kilkakrotnych monitów zechciało na nią odpowiedzieć tylko 9 krajów (~21%), co nie dowodzi bynajmniej braku zainteresowania tą problematyką, a raczej niechęci zainteresowanych do wypełniania wszelkich ankiet. Można tylko ubolewać z tego powodu, aczkolwiek autor zrobił możliwie wszystko, aby ograniczyć do minimum trudności związane z odpowiedzią na ankietę. Ankieta miała charakter czysto informacyjny, liczyła zaledwie 7 pytań głównych i 23 pytania cząstkowe. Odpowiedź na nie wymagała wyłącznie wyboru jednej z dwóch możliwości, tak lub nie. Zadbane również o komunikatywność językową ankiety. Została ona opracowana w trzech wersjach językowych: angielskiej, niemieckiej i rosyjskiej, i rozesłana w wersjach odpowiadających kręgowi językowemu adresata⁴.

Na ankietę zechcieli odpowiedzieć przedstawiciele krajów bałtyckich (Litwa; Estonia), krajów skandynawskich (Norwegia, Islandia), krajów niemieckojęzycznych (Szwajcaria, Niemcy⁵) i krajów słowiańskich (Czechy, Rosja). W obręb materiału badawczego włączono również Polskę, bądź co bądź też kraj europejski, uznając za interesujące z porównawczego punktu widzenia zestawienie naszych rozwiązań i doświadczeń z resztą Europy.

Wyniki badań (rekonesansu)

Ochrona danych osobowych w bibliotekach publicznych zdaje się być powszechna, jeśli byśmy uznali respondentów za coś w rodzaju próbki reprezentatywnej, a z całą pewnością dotyczy krajów wyszczególnionych w tekście. Konstatacja ta winna budzić zadowolenie, gdyż dowodzi poszanowania praw obywatelskich. Nie będzie nadużyciem zatem traktowanie ochrony danych osobowych w bibliotekach publicznych jako swego rodzaju papierka lakmusowego demokracji. W świetle zgromadzonych informacji dostrzegalne jest zróżnicowanie zakresu gromadzonych i przetwarzanych danych osobowych, celów ich gromadzenia oraz praw użytkownika w stosunku do zgromadzonych w bazach danych/kartotekach danych osobowych. Spostrzeżenie to w zasadzie nie dziwi. Z przekonaniem tym korespondowała jedna z hipotez badawczych. Nie mniej interesujące byłoby dowiedzieć się, co stanowi podłoże owych różnic, ale to przekracza już ramy tego opracowania.

Ochrona danych osobowych w świetle prawa

Ochrona danych osobowych stanowi niejako imperatyw działalności europejskich bibliotek publicznych. Tak zdawałoby się wynikać ze wszystkich ankiet. Niestety, niezupełnie z tym idzie w parze ustawodawstwo krajowe. Odpowiednie zapisy na ten temat można znaleźć jedynie w szwajcarskiej, rosyjskiej i norweskiej ustawie bibliotecznej⁶. Strażnikiem właściwego użytkownika zbiorów danych osobowych wydają się być ustawy o ochronie danych osobowych. Takiego prawa jak dotąd nie uchwalono w Estonii, Litwie i Rosji – zob. tab. 1.

Tab. 1. Gromadzenie i przetwarzanie danych osobowych w bibliotekach publicznych wybranych krajów europejskich a prawo

Kraj	Typy aktów prawnych				inne
	prawo biblioteczne	prawo administracyjne	prawo cywilne	prawo ochronie danych	
1. Czechy	–	–	–	+	–
2. Estonia	?	?	+	?	–
3. Islandia	–	–	–	+	–
4. Litwa	–	–	–	–	–
5. Luksemburg	–	+	+	+	–
6. Niemcy	?	?	?	+	?
7. Norwegia	+	+	+	+	–
8. Rosja	+	?	?	+	?
9. Szwajcaria	+	+	+	+	–
10. Polska	–	?	?	+	?

Specyfiką niemiecką jest ogólnoniemieckie (federalne) ustawodawstwo oraz ustawodawstwo poszczególnych krajów związkowych. Godny uwagi jest przy tym fakt stopniowego ujednolicania prawa o ochronie danych osobowych w krajach należących do Unii Europejskiej zgodnie z Wytycznymi z 1995 r.⁷ Drugim instrumentem ochrony danych osobowych⁸ staje się prawo administracyjne i cywilne. Godny uwagi jest przykład czeski, gdzie zagadnienie ochrony danych osobowych włączono w obręb ustawy o statystyce. Wiadomym jest przecież, że biblioteki, nie tylko publiczne, nie działają w próżni. Są powiązane rozlicznymi więzami z innymi sferami życia społecznego, gospodarczego itd. Brak zaznaczenia tych powiązań w prawie nierzadko mści się na bibliotekach.

Co wolno bibliotekom publicznym...

Nieobecność odpowiednich aktów prawnych zastępuje w pewnej mierze tak zwana praktyka dnia codziennego. Gromadzenie i przetwarzanie danych osobowych jest przecież chlebem powszednim wszystkich bibliotek. Zakres gromadzonych danych osobowych jest zdeterminowany poniekąd potrzebami samych bibliotek publicznych, a także zwierzchnich organów samorządowych, państwowych, np. urzędów statystycznych. Stąd też zrozumiała samo przez się jest niemal powszechna akceptacja gromadzenia i przetwarzania informacji o adresie użytkownika. Zapewne także w celu ułatwienia kontaktu z nim, w Rosji i Luksemburgu, prosi się go o podanie numeru telefonu, w Rosji zarówno domowego i służbowego. Niewykluczone, że ma to miejsce również w pozostałych krajach, także w tych, które nie odpowiedziały na ankietę. Przyzupuszczenie to można rozszerzyć także na adres internetowy. Blokowanie dostępu do obu typów danych w sytuacji ich ogólnodostępności (poza zastrzeżeniem przez samego zainteresowanego) wydaje się tyleż niemożliwe, co irracjonalne. Należy sądzić, że zainteresowanie danymi ewidencyjnymi czytelnika w Czechach (numer ewidencyjny) i w Rosji (dokument tożsamości) ma charakter profilaktyczny, np. w razie powstania jakichkolwiek zobowiązań czytelnika wobec biblioteki, aczkolwiek dane te można wykorzystać również w innych celach, na przykład w statystyce.

Podwójny niejako cel: statystyczny oraz poddyktowany potrzebami biblioteki na polu gromadzenia zbiorów, przyświeca zbieraniu

danych nt. wieku, zawodu i wykształcenia – zob. tab. 2.

Tab. 2. Cel gromadzenia danych osobowych w bibliotekach publicznych wybranych krajów europejskich

Kraj	Cele			
	ewidencja	statystyka gromadzenia	założenia gromadzenia	inne
1. Czechy	+	+	+	-
2. Estonia	+	-	+	-
3. Islandia	+	+	-	-
4. Litwa	+	+	+	-
5. Luksemburg	+	+	+	-
6. Niemcy	?	?	?	?
7. Norwegia	+	+	+	-
8. Rosja	-	-	-	-
9. Szwajcaria	+	+	+	+
10. Polska	+	+	+	?

Dane te mogą być przecież użyteczne w rekonstrukcji stanu czytelnictwa na poziomie lokalnym, regionalnym czy ogólnokrajowym. Można je zarazem z powodzeniem wykorzystać do analizy i planowania czytelnictwa w samej bibliotece. Uwagi te dotyczą w niemniejszym stopniu gromadzenia i przetwarzania innych danych osobowych, np. preferowany język (Islandia); narodowość (Luksemburg); płeć (Luksemburg).

Kwestią różnicującą poszczególne kraje jest ujęcie danych osobowych. Widać to bardzo dobrze w odniesieniu do wieku, zawodu i wykształcenia. Pytanie o wiek należy do drażliwych w naszym kręgu kulturowym. Stąd też, jak się wydaje, jego zamiana na datę urodzin (Czechy, Luksemburg). Nieco inaczej jest z zawodem. Tu bibliotekarze muszą jasno sobie odpowiedzieć, co właściwie chcą poznać, czy zawód wyuczony, czy zawód wykonywany, a może jedno i drugie? W Rosji przedmiotem zainteresowania jest ten drugi aspekt. W Norwegii pyta się o zawód tylko wtedy, gdy użytkownik pracuje. Poza dyskusją jest użyteczność jednych i drugich danych osobowych dla polityki gromadzenia, chociażby jako czynnik uboczny. Czy jednak na pewno? W Luksemburgu zamiast o zawód pyta się o status społeczny, wychodząc z założenia, że jest on ważniejszy dla serwisu bibliotecznego – zob. tab. 3.

Tab. 3. Dane osobowe gromadzone i przetwarzane w bibliotekach publicznych wybranych krajów europejskich

Kraj	Typy danych osobowych				
	adres	wiek	zawód	wykształcenie	inne
1. Czechy	+	+*	+	-	-
2. Estonia	+	+	-	-	-
3. Islandia	+	+	-	-	+*
4. Litwa	+	+	+	+	-
5. Luksemburg	+	-	+*	-	+
6. Niemcy	?	?	?	?	?
7. Norwegia	+	+	+	-	-
8. Rosja	+	+	+	+	+*
9. Szwajcaria	+	+	+	-	+*
10. Polska	+	+*	+*	?	+*

* Zawód (w Norwegii, jeśli użytkownik pracuje; w Luksemburgu nie pyta się o zawód, lecz o status społeczny); Wiek (w Luksemburgu nie pyta się o wiek, lecz o dzień urodzin; w Czechach w sposób pośredni, tj. o datę urodzin).

Czego nie wolno bibliotekom publicznym...

Biblioteka publiczna jako instytucja ogólnie dostępna, zarazem powszechnie uczęszczana, niejako „z urzędu” jest zobowiązana do zapewnienia przebywającym w niej osobom poczucia bezpieczeństwa. I tak, jak sądzę, jest powszechnie odbierana. Na ile gwarantem bezpieczeństwa użytkownika biblioteki jest odpowiednie zabezpieczenie przez bibliotekę powierzonych jej danych osobowych, nie jest pytaniem li tylko retorycznym. Aby zapobiec wszelkim, choćby wymaganym nadużyciom w postaci przekazywania danych osobowych czytelników w niepowołane ręce, niezbędne jest poinformowanie ich o celu, metodach użytkowania danych osobowych oraz o możliwości aktualizacji i usunięcia zgromadzonych danych. Stanowisko to, swego rodzaju filozofia, znajduje prawie powszechną akceptację w ankietowanych krajach europejskich (poza Litwą). Prawa do aktualizacji danych osobowych jest pozbawiony użytkownik biblioteki publicznej w Islandii, a do usunięcia ich – także na Litwie, w Szwajcarii i Luksemburgu⁹. Nie znamy jednakowoż przyczyn tego stanu rzeczy – zob. tab. 4.

Równie ważne dla użytkownika jest, aby wiedział on, czego biblioteki publicznej nie wolno, tzn. jakich danych osobowych czytelników nie może ona gromadzić i przetwarzać. Pytanie o zdrowie, nabożeństwo, preferencje polityczne i wyznawaną religię jest zakazane¹⁰ w większości krajów europejskich. W Luksemburgu stwierdza to literalnie ustawa o ochronie danych osobowych z 31.03.1979 r. W Norwegii jest to możliwe tylko po uzyskaniu licencji od specjalnej instancji w departamencie sprawied-

Tab. 4. Prawa użytkownika w/z gromadzenia i przetwarzania danych osobowych w bibliotekach publicznych wybranych krajów europejskich

Kraj	Prawa				
	zna cel	zna metody przetwarzania	zna metody	może aktualizować dane	prawo do usunięcia danych
1. Czechy	+	+	+	+	+
2. Estonia	+	+	+	+	+
3. Islandia	+	+	+	-	-
4. Litwa	-	-	-	+	-
5. Luksemburg	+	+	+	-	-
6. Niemcy	+	+	+	+	+•
7. Norwegia	+	+	+	+	+
8. Rosja	+	+	+	+	-
9. Szwajcaria	+	?	+	+	+
10. Polska	+	?	+	+	+

Niemcy (dziękuje się to za zgodą zainteresowanego, którą wyraża podpisem podczas zapisu do biblioteki); Norwegia (osoba rejestrująca się może poprosić o usunięcie informacji, które są traktowane jako nielegalne).

liwości. Z odpowiedzi uzyskanej z Rosji wynikać by mogło, że można tam gromadzić i przetwarzać wszelkie dane osobowe. Można powątpiewać, czy w praktyce jest to w pełni realizowane. Kontrowersyjne wydaje się zwłaszcza nagabywanie użytkownika o stan zdrowia i nabożności, choćby te „najmniej szkodliwe”. Sprawą dyskusyjną jest natomiast zaliczanie poglądów politycznych i religijnych do podobnej kategorii zob. tab. 5.

Tab. 5. Dane osobowe nie gromadzone i nie przetwarzane w bibliotekach publicznych wybranych krajów europejskich

Kraj	Typy danych osobowych				
	preferencje polityczne	religia	zdrowie	nabożności	inne
1. Czechy	+	+	+	+	+
2. Estonia	+	+	+	+	+
3. Islandia	+	+	+	+	+
4. Litwa	+	+	+	+	+
5. Luksemburg	+	+	+	+	+
6. Niemcy	?	?	?	?	?
7. Norwegia	+	+	+	+	+
8. Rosja	-	-	-	-	-
9. Szwajcaria	+	+	+	+/-	+
10. Polska	+	+	+	+	+

Zamykanie bibliotekom publicznym dostępu do danych tego rodzaju, motywowane czy

to politycznymi, czy etycznymi względami, zdaje się być iluzją, gdy tożsamej wiedzy dostarczają nam media przy okazji kolejnych wyborów parlamentarnych i samorządowych.

Polska a inni

Warto się nie tylko przyjrzeć, ale i porównać polską praktykę i teorię w zakresie ochrony danych osobowych z zagranicznymi regulacjami¹¹. Wraz z uchwaleniem ustawy o ochronie danych osobowych ich ochrona w polskich bibliotekach publicznych nabrała mocy prawnej. Nie znaczy to, że przed tą datą panowało bezprawie na tym obszarze. Odtąd jednak podlega ono szczegółowym rozwiązaniom prawnym, ściśle określającym, jakie dane osobowe wolno gromadzić i przetwarzać, a jakich nie; jakie są prawa użytkownika w tej dziedzinie; jakie warunki muszą spełniać instytucje tak publiczne, jak prywatne chcące gromadzić i przetwarzać dane osobowe¹². Dochodzą do tego wyjaśnienia GIDO dotyczące zakresu i formy danych osobowych dopuszczonych do zbierania przez biblioteki publiczne¹³. Generalnie rzecz biorąc, Polska spełnia podstawowe standardy europejskie pod tym względem, w tym Wytyczne 95/46/UE. Polskie przepisy są podobne, a nawet identyczne, z przyjętymi w innych krajach europejskich. Jeśli różnią się od nich, to raczej sformułowaniami, a nie meritum. Jak się wydaje Polska znajduje się dopiero na początku drogi, na którą Luksemburg wszedł już w 1979 roku¹⁴. Stąd przypuszczalnie wynikają nieporozumienia pomiędzy GIDO z jednej strony, a MK i bibliotekami z drugiej strony¹⁵. Nie ma sporu, czy chronić, czy też nie dane osobowe w bibliotekach. Co do tego obie strony są zgodne. Otwartym pozostaje pytanie, jak to robić. Tak jak w przypadku pobierania opłat pobieranych za niektóre usługi biblioteczne, niezbędne jest dokładne wczytanie się w rozwiązania przyjęte u nas i wdrożone u innych. Nie chodzi przy tym o zasady. Ochrona danych osobowych powinna odtąd, miejmy nadzieję, stanowić imperatyw działalności każdej polskiej biblioteki. Precyzyjne ustalenie, co gromadzić (przetwarzać) i jak – czeka wciąż na nas. Zgodzimy się zapewne ze stwierdzeniem Manifestu UNESCO dotyczącego bibliotek publicznych o zakazie wstępu do bibliotek wszelkiej cenzury (politycznej, religijnej i ideologicznej). Aby jednak osiągnąć ten i inne cele tam postawione, ko-

nieczne jest zapewnienie bibliotekom dostępu do danych osobowych użytkowników¹⁶.

Dr Zdzisław Gębołyś jest pracownikiem Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

PRZYPISY:

- ¹ Zob. Ustawa o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dziennik Ustaw 1997 nr 133 poz. 883.
- ² Zob. S. Blaszczyk: *Ochrona danych osobowych*. „Kwartalnik Metodyczny” 1999 nr 3 s. 68-74; L. Biliński: *Ochrona danych osobowych w bibliotekach publicznych*. „Bibliotekarz” 2000 nr 11 s. 20-21; L. Biliński: *Zmiany w rejestracji czytelników w bibliotekach publicznych*. „Bibliotekarz” 2001 nr 1 s. 33; Z. Gębołyś: *Co za dużo, to niezdrowo?* „Poradnik Bibliotekarza” 2000 nr 11 s. 29.
- ³ Zob. notatka w „Życiu” 2000 nr 159 s. 3 – donosząca, że Generalny Inspektor Danych Osobowych, Ewa Kulcsza zarzuca bibliotekom publicznym, iż gromadzą za dużo danych osobowych, np. numer dowodu osobistego, nazwę szkoły, imię ojca.
- ⁴ Źródłem danych adresowych były: baza adresowa IFLA oraz Bibliotheks Taschenbuch 2001.
- ⁵ Odpowiedzi z Niemiec na ankietę udzieliła autorowi jedna z najlepszych specjalistek niemieckiego prawa bibliotecznego, Gabriele Beger. Niestety ma ona wyłącznie charakter opisowy, stąd znaki zapytania wysłupujące w niektórych tabelach w rubryce „Niemcy”. Godzi się wspomnieć, że w Niemczech obowiązuje federalna ustawa o ochronie danych osobowych z 29.12.1990 r. W poszczególnych krajach związkowych ponadto obowiązują krajowe ustawodawstwo. Oba fakty prawne mają jednak charakter ogólny, nie poruszając szczegółowych, interesujących nas kwestii – zob. *Rechtsschriften für die Bibliotheksarbeit*. Berlin 1998, s. 451-469.
- ⁶ Tak wynika z odpowiedzi udzielonych w ankietach. Nic udało się tego w pełni poza ustawą rosyjską zweryfikować. Rosyjska ustawa biblioteczna nawiązuje do ochrony danych osobowych w art. 12 pkt 1: „...nie dopuszcza się w bibliotekach... wykorzystywania wiadomości o użytkownikach bibliotek, zapytaniach czytelnicych, z wyjątkiem przypadków gdy są one wykorzystywane do celów naukowych oraz działalności służby bibliotecznej” – zob. *Federalnyj zakon o bibliotečnom dele ot 29 dekabrya 1994 g.* Nr 78 – F 3.
- ⁷ Jak się wydaje wkrótce powinno to nastąpić, przynajmniej w krajach Unii Europejskiej. W kwestii ochrony danych osobowych Parlament Europejski wydał Wytyczne 95/46/EG w/s ochrony danych osobowych oraz wolnego obiegu danych osobowych. Drugi akt prawny to projekt rozporządzenia w/s ochrony danych wewnątrz instytucji i organów wspólnoty z 14.07.1999 r. – zob. <http://europa.eu/nt/scadplus/lcg/>
- ⁸ W przypadku wyżej wymienionych trzech krajów jest to w zasadzie jedyny instrument.
- ⁹ Jak wynika z wyjaśnienia Jean-Marie Nicolay’a Pascala, kierownika serwisu informacyjnego Biblioteki Narodowej Luksemburga, nie ma do tego obecnie technicznych możliwości.
- ¹⁰ Wynika to m.in. z ogólnych zapisów zawartych w Wytycznych Unii Europejskiej.
- ¹¹ Polskie stanowisko zostało wyróżnione w tabelach.
- ¹² Zob. Ustawa o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku...
- ¹³ Zob. L. Biliński: *Zmiany w rejestracji...*
- ¹⁴ Informacja uzyskana od Jean-Marie Nicolay’a Pascala.
- ¹⁵ Bardzo trafnie i dobitnie wypunktował te nieporozumienia ze źródła L. Biliński – zob. L. Biliński: *Ochrona danych osobowych...* s. 20.
- ¹⁶ Zob. *Öffentliche Bibliothek. Manifest der UNESCO 1994*. Berlin 1997, s. 7.

Wiesław Niesiołędzki

Powiatowa Biblioteka Publiczna – jej zadania i funkcje na rzecz środowiska

Chociaż główny ciężar pracy z czytelnikiem spoczywa na bibliotekach miejskich i gminnych, tworzących podstawowy poziom struktury bibliotecznej, to jednak potrzeba stałej aktualizacji wiedzy tak ogólnej jak zawodowej, a także rozwój szkół niepaństwowych w miejscowościach, które nigdy dotąd nie były ośrodkami akademickimi, znaczny wzrost liczby studiującej młodzieży z niedużych miast oraz odległych od dużych metropolii – gmin wiejskich, sprawiają, że pojawiło się szczególnie zapotrzebowanie na dobrze zorganizowane powiatowe biblioteki publiczne, które będą zdolne przejąć część obowiązków bibliotek uczelnianych. Poza obsługą czytelniczką swojego środowiska muszą realizować organizację doskonalenia zawodowego bibliotekarzy, seminariów i sympozjów popularnonaukowych. Poprzez partnerskie wspieranie i uzupełnianie działalności bibliotek miast i gmin na terenie powiatu, zajmą się świadczeniem usług doradczych i pomocą merytoryczną dla pozostałych bibliotek samorządowych w powiecie, będą dokumentować życie gospodarcze, kulturalne i polityczne regionu, a także – poprzez udostępnianie szkołom własnych zbiorów, co pewien czas wymienianych na nowe – będą służyć pomocą szkołom, które nie posiadają własnych bibliotek, lub odczuwają duże braki potrzebnych lektur lub literatury przedmiotu.

Ponadto biblioteki powiatowe winny pełnić funkcje, których nie są w stanie pełnić biblioteki gminne i podejmować zadania, których wykonywanie na poziomie biblioteki gminnej jest niewykonalne lub trudne do wykonania. Polegać to powinno na partnerskim czuwaniu nad tym, by każda z bibliotek wchodzących w skład powiatowej sieci bibliotecznej była w stanie o własnych siłach lub z pomocą biblioteki powiatowej i jej zbiorów oraz infrastruktury metodyczno-informacyjnej, umożliwić każdemu obywatelowi formułowanie własnych, niezależnych opinii; zdobywanie ogólnych i specjalistycznych informacji, pogłębia-

Nie zapomnij o prenumeracie!

nie wiedzy oraz pomoc we wzbogacaniu osobistych przeżyć estetycznych.

Ważnym obszarem działania powiatowej biblioteki publicznej będzie też pomoc doradcza dla bibliotek gminnych oraz na rzecz integracji i wymiany doświadczeń pomiędzy nimi, poprzez organizowanie konferencji szkoleniowych, seminariów i sympozjów konsultacyjno-badawczych, nie tylko w siedzibie biblioteki powiatowej, ale także w posiadających po temu warunki lokalowe bibliotekach gminnych. W tym celu biblioteka powiatowa zobowiązana jest gromadzić wydawnictwa ukazujące się w powiecie, gminie i regionie, prasę lokalną, a także taką specjalistyczną prasę ogólnopolską, której nie będą w stanie gromadzić biblioteki gminne, dzięki czemu będzie mogła je wspierać w obserwacji rynku wydawniczego, udzielać na ten temat informacji podczas spotkań i seminariów i pomagać w budowaniu właściwej struktury zbiorów poprzez koordynację zakupu książek.

Ponieważ dość często władze samorządowe nie posiadają wystarczającej wiedzy na temat warsztatu bibliotekarskiego, a ze względu na stan finansów gminy nie są w stanie zatrudnić wykwalifikowanych w tej dziedzinie fachowców, nie mniej istotnym zadaniem biblioteki powiatowej będzie prowadzenie nadzoru merytorycznego nad organizacją oraz działalnością bibliotek gminnych czy miejskich.

Tego rodzaju pomoc oraz nadzór biblioteki powiatowej nad bibliotekami gminnymi może mieć charakter wyłącznie merytoryczny i doradczy, zatem współdziałanie biblioteki powiatowej i bibliotek gminnych może przebiegać jedynie na płaszczyźnie dobrze ułożonego partnerstwa.

W nowoczesnym świecie podlegającym przeobrażeniom dyktowanym przez gospodarkę rynkową, biblioteki powiatowe powinny być głównym ośrodkiem metodycznym dla pozostałych bibliotek w powiecie oraz centrum informacji nie tylko w zakresie bibliotecznej i bibliograficznej, ale też regionalnej, kulturalnej, turystycznej i biznesowej.

Działalność informacyjna biblioteki powiatowej powinna być prowadzona z dostępem do zbiorów i zasobów także poprzez Internet, zaś poszukiwanie literatury i informacji naukowej, technicznej itp., realizacja wypożyczeń międzybibliotecznych, rezerwacja książek i uczestnictwa na listach dyskusyjnych powinno być prowadzone także za pomocą poczty elektronicznej. W tym celu biblioteka – musi tworzyć

i posiadać nowoczesną bazę danych o całości kształcie spraw powiatu i regionu. Wśród danych takich nie powinno zabraknąć materiałów, jakie państwo i samorządy są zobowiązane przedstawić do wiadomości i akceptacji przez wyborcę i podatnika. W takiej bazie danych – poza informacjami związanymi bezpośrednio z warunkami i prawami socjalno-ekonomicznymi, oświatowymi obywateli – powinny się znaleźć zarówno oficjalne, jak i nieoficjalne wiadomości i dane potrzebne czy to poszczególnemu obywatelowi, czy też grupom zainteresowań i partiom politycznym działającym w mieście i regionie.

Tak rozumiana rola biblioteki powiatowej zależy nie tylko od jej zasobów finansowych, wielkości księgozbioru i wyposażenia technicznego oraz struktury organizacyjnej, ale od fachowości pracujących w niej bibliotekarzy. Dlatego powiatowa biblioteka publiczna musi być skomputeryzowana, zaś zatrudnieni w niej bibliotekarze muszą umieć tworzyć, opracowywać i na bieżąco uzupełniać skomputeryzowane zbiory i bazy danych, na których podstawie biblioteka powiatowa oraz biblioteki gminne i miejskie będą w stanie w każdej chwili dostarczyć zainteresowanemu czytelnikowi pełną i aktualną informację o rynku pracy, bazie handlowej, konsumenckiej, edukacyjnej, kulturalno-rozrywkowej, sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej miasta, gminy czy powiatu albo regionu.

W nowoczesnym świecie biblioteka lokalna (powiatowa, miejska czy gminna) musi być nie tylko miejscem gdzie wypożycza się książki, ale w równym stopniu instytucją uniwersalną, gdzie można uzyskać informację na dowolny temat, a także otrzymać fachową poradę i pomoc. Musi być rozwijana funkcja informacyjna bibliotek, zwłaszcza udostępnianie informacji tzw. publicznych, dzięki czemu czytelnik może w swojej bibliotece uzyskać informacje potrzebne w życiu codziennym o możliwościach kształcenia, ofertach pracy, życiu kulturalnym miasta itp. Informacji tego rodzaju na miejscu lub za pośrednictwem Internetu winny udzielać w bibliotece powiatowej wyspecjalizowane w różnych dziedzinach życia społecznego biblioteczne ośrodki informacji lokalnej, przy czym na proste pytania powinien umieć udzielić odpowiedzi dyżurujący bibliotekarz, zaś poszukiwania bardziej wyspecjalizowanych informacji powinny być dokonywane poprzez kontakt bibliotekarza ze specjalistą z danej dziedziny.

Z zasady informacja udzielana przez bibliotekę powinna zaspokajać potrzeby wszystkich mieszkańców danego miasta, gminy czy powiatu, niezależnie od wieku, wykształcenia czy pozycji społecznej, szczególnie jednak opieką biblioteka musi otaczać osoby słabiej wykształcone, biedniejsze czy bezrobotne, dla których powinno się stworzyć specjalne działy informacyjne oraz strony internetowe służące wiedzą o możliwościach zatrudnienia, kształcenia dorosłych, zdobywania zawodu, czy prowadzenia działalności gospodarczej.

Ponadto do zakresu podstawowych merytorycznych i instrukcyjno-metodycznych zadań biblioteki powiatowej powinno należeć udzielanie pomocy przy:

1. Organizowaniu i przeprowadzaniu scontrum zbiorów,
2. Doborze lektur i zakupie zbiorów,
3. Katalogowaniu, klasyfikacji i reklasyfikacji książek,
4. Komputeryzacji biblioteki,
5. Negocjacjach z przedstawicielami władz samorządowych,
6. Prowadzeniu katalogu centralnego,
7. Prowadzeniu centralnej bazy opisów nie uwzględnionych w „Przewodniku Bibliograficznym”,
8. Udostępnianiu bibliotekom nieskomputeryzowanym kart katalogowych,
9. Nadzorowaniu przestrzegania norm bibliotecznych,
10. Organizacji szkolenia bibliotekarzy w zakresie:
 - opracowania zbiorów
 - prawa bibliotecznego, wybranych zagadnień prawa pracy
 - selekcji i udostępniania zbiorów audio-wizualnych
 - pracy z dziećmi i młodzieżą, edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży
 - podstaw animacji kulturalnej
 - wykorzystania nowych mediów w bibliotece
 - spraw finansowo-budżetowych
 - programowania działalności bibliotek
 - zarządzania i marketingu

W nowoczesnym bibliotekarstwie szczególnie ważne jest by biblioteka poza gromadze-

niem, opracowaniem i udostępnianiem materiałów służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych oraz dokumentujących dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy regionu, była postrzegana przez społeczność jako wszechstronne centrum życia lokalnego, gdzie ludzie przychodzą często i chętnie, niezależnie od wieku, wykształcenia czy pozycji społecznej nie tylko by wypożyczyć książki lub uzyskać potrzebne informacje, ale również po to, by w miłej atmosferze i przyjemnym otoczeniu spotkać się ze znajomymi, przeczytać gazetę i wypić kawę, zostawiając przy tym dziecko pod opieką bibliotekarzy w bibliotece dla dzieci posiadającej odpowiednio do wieku dziecka specjalnie urządzone pomieszczenia biblioteczne i sale zabaw.

Pozycja i autorytet powiatowej biblioteki powiatowej nie może wpływać z jej uprawnień władczych wobec bibliotek gminnych czy miejskich, gdyż w takowe biblioteka powiatowa nie została wyposażona przez ustawodawcę, lecz powinna być pochodną jej dorobku merytorycznego, osiągnięć zawodowych, potencjału intelektualnego, poziomu warsztatu i kwalifikacji zawodowych oraz realnych możliwości świadczenia pomocy merytorycznej. Dlatego z tego i wszystkich innych wyżej wymienionych powodów wskazane jest, aby funkcję biblioteki powiatowej pełniła ta spośród bibliotek na terenie powiatu, która poza wykwalifikowaną kadrą bibliotekarzy, dysponuje odpowiednią bazą lokalową, posiada największe zbiory książek i materiałów informacyjno-bibliograficznych, skomputeryzowany system udostępniania zbiorów i wyszukiwania informacji, nowoczesną infrastrukturę badawczo-informacyjną umożliwiającą stworzenie i uruchomienie dostępnego dla wszystkich bibliotek:

1. Powiatowego ośrodka informacji lokalnej,
2. Powiatowego katalogu centralnego obejmującego zbiory gromadzone w bibliotekach całego powiatu.

Wiesław Niesiołędzki jest przewodniczącym Kola Środowiskowego SBP i byłym dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Hławie.

Małgorzata Kowalska

Retrospektywna digitalizacja w Monachijskim Centrum Digitalizacji (Münchner Digitalisierungszentrum) ¹

Komputery i sieci informatyczne powodują, że zarówno w komunikacji naukowej, jak i w sferze organizacji funkcjonowania bibliotek następują znaczące zmiany. Dokumenty elektroniczne, digitalizacja i informacja cyfrowa stają się pojęciami kluczowymi we wszelkich dyskusjach na temat procesów przechodzenia od bibliotek tradycyjnych do nowoczesnych systemów zarządzania informacją.

Podobnie jak wynalezienie druku zmieniło cały ówczesny świat, tak też digitalizacja dokumentów oznacza jakościową zmianę w zaopatrywaniu gospodarki i społeczeństwa w informację. Dzięki niej szybszy i łatwiejszy staje się dostęp do specjalnych zbiorów bibliotek, np.: rękopisów czy starych druków. Naturalnie, w procesie przechodzenia od bibliotek tradycyjnych do bibliotek digitalnych, jako form informacji w przyszłości, pojawia się pytanie, które zbiory i w jaki sposób poddawać obróbce cyfrowej oraz w jaki sposób udostępnić je użytkownikom.

Z badawczego punktu widzenia bardzo ważna wydaje się dziś digitalizacja najstarszych zabytków piśmiennictwa, do których dostęp w bibliotekach posiada z reguły wybrany krąg odbiorców.

Problemem retrospektywnej digitalizacji zasobów bibliotecznych szczególnie dużo uwagi poświęca się w Niemczech. Niemieckie Towarzystwo Naukowo-Badawcze (Deutsche Forschungsgemeinschaft) w roku 1997 zainicjowało program „Retrospektywna digitalizacja zbiorów bibliotecznych” (Retrospektive Digitalisierung von Bibliotheksbeständen). Równoległe do tego programu powołano do istnienia dwa centra digitalizacyjne – pierwsze przy Państwowej Bibliotece Bawarii w Monachium (Bayerische Staatsbibliothek – BSB), drugie przy Państwowej i Uniwersyteckiej Bibliotece w Getyndze (Staats- und Universitätsbibliothek Göttingen). Obydwa centra miały zbudować przykładową techniczną infrastrukturę do

opracowywania i udostępniania w sieci zdigitalizowanych zbiorów bibliotecznych i służyć pomocą w realizacji projektów digitalizacyjnych prowadzonych przez inne biblioteki i instytucje. Centrum w Getyndze koordynowało prace prowadzone na terenach północnych Niemiec, centrum w Monachium – na terenach południowych. Uruchomienie programu „Retrospektywnej digitalizacji...” oraz utworzenie centrów digitalizacyjnych miało zachęcić biblioteki do digitalizacji ważnych z badawczego punktu widzenia zbiorów bibliotecznych, a także być przyczynkiem do powstania Naukowej Biblioteki Digitalnej (Digitale Forschungsbibliothek).

Retrokonwersja katalogu alfabetycznego (Alphabetischer Katalog 1953-81), jakiej dokonała Państwowa Biblioteka Bawarii pozwoliła jej aktywnie rozpocząć działalność digitalizacyjną. W ramach utworzonego tu Monachijskiego Centrum Digitalizacji (Münchner Digitalisierungszentrum – MDZ) realizuje się wiele projektów retrodigitalizacyjnych, których celem jest nie tylko opracowywanie historycznych materiałów źródłowych i udostępnianie ich jak najszerszemu kręgowi odbiorców, ale również nabywanie praktycznych kompetencji w zakresie digitalizacji i wykorzystywanie ich w późniejszej działalności doradczej, prowadzonej przez Centrum dla innych instytucji.

W obszarze zainteresowań MZD znalazły się wszystkie aspekty digitalizacji, a więc:

- cyfrowe opracowywanie dokumentów (oprogramowanie², formaty graficzne i tekstowe)
- rejestracja danych na nośnikach (systemy digitalizacyjne, nośniki informacji)
- rekonstrukcja, odtwarzanie i zarządzanie danymi (tworzenie metadanych)
- poszukiwanie i dostęp do danych (prezentacja danych w Sieci, systemy zarządzania dokumentami, systemy informacji retrospektywnej)
- możliwości kopiowania danych przez użytkownika (prawo autorskie a dokumenty elektroniczne).

W podejmowanych przez siebie próbach retrodigitalizacji Centrum kładzie główny nacisk na cyfrową obróbkę historycznych materiałów źródłowych oraz na udostępnianie w Sieci wybranych pozycji z najstarszych zbiorów Bawarskiej Biblioteki Państwowej. Wśród inicjatyw digitalizacyjnych przeprowadzonych przez Centrum w ramach programu „Retrospektywna digitalizacja zbiorów bibliotecznych” wiele uznanych zostało przez użytkow-

ników za zrealizowane wzorcowo. Warto wymienić w tym miejscu przynajmniej 3 takie projekty:

1. **Decretum Gratiani** – digitalizacja dzieła *Concordia discordantium canonum* (*Dekret Gracjana*), powstałego ok. 1140 roku i zawierającego ponad 4000 tekstów dotyczących prawa kościelnego. Pierwszej digitalizacji tego dzieła dokonano w latach osiemdziesiątych. Podstawą digitalizacji było wydanie dzieła³ z roku 1879. Konwersja dotyczyła jednak wówczas tylko tekstu głównego dzieła, nie obejmowała natomiast odsyłaczy, które umieszczono w wydaniu. Digitalizacja przeprowadzona w MDZ umożliwiła użytkownikom dostęp do kompletnej informacji, tj. tekstu dzieła i przypisów⁴.

2. **Reichstagsberichte 1867-1895** – digitalizacja stenograficznych relacji i sprawozdań z Niemieckiego Parlamentu oraz instytucji go poprzedzających (Norddeutscher Bund, Deutsches Zollparlament). Digitalizacja objęła 164 tomy sprawozdań (tj. 107 000 stron wraz z 39 kartami, tablicami i tabelami). Użytkownikowi umożliwiono przeszukiwanie materiału zarówno według *Indeksu rzeczowego* (*Generalregister*), jak i *Skumulowanego indeksu mówców* (*Kumuliertes Sprecherregister*)⁵.

3. **Druckgraphische Buchillustrationen des 15. Jahrhunderts** – digitalizacja 6377 drzeworytów z 76 najcenniejszych inkunabułów, jakie Państwowa Biblioteka Bawarii posiada. Zdigitalizowane drzeworyty udostępniane są w sieci Internet w różny sposób. Istnieje tu np. lista tytułów, która odsyła do drzeworytów pojedynczych inkunabułów. Możliwe jest jednak także przeszukiwanie tematyczne, tj. według treści drzeworytów. Przy wykorzystaniu zastosowanej tutaj systematyki (przejętej z historii sztuki) możliwe jest odnalezienie zbioru drzeworytów (pochodzących ze wszystkich zdigitalizowanych inkunabułów) przedstawiających np. miasta czy sceny batalistyczne⁶.

Już na podstawie scharakteryzowanych tu pokrótce projektów digitalizacyjnych nietrudno zauważyć, jak kompleksowym przedsięwzięciem jest proces digitalizacji. Szybki przyrost publikacji elektronicznych i udostępnianie ich w Sieci powodują jednak, że digitalizacyjna działalność bibliotek jest mało doceniana. A przecież elektroniczne publikowanie to również forma działalności wydawniczej bibliotek, w której wybór zbioru dokumentów przeznaczonych do digitalizacji jest decyzją najważniejszą, warunkującą sukces.

W przypadku Monachijskiego Centrum Digitalizacji planowanie projektów i dobór dokumentów do digitalizacji następują na drodze ścisłej współpracy z naukowcami⁷ oraz z przyszłymi użytkownikami cyfrowo przygotowanej informacji. Decyzje dotyczące organizacyjnej i technicznej strony realizacji projektów podejmuje już Biblioteka (BSB) samodzielnie.

Obok realizacji projektów Monachijskie Centrum Digitalizacji prowadzi również szeroko pojętą działalność doradczą dla innych bibliotek i instytucji zajmujących się cyfrową obróbką dokumentów. Centrum organizuje liczne konferencje i kolokwia poświęcone problemom digitalizacji zbiorów bibliotecznych oraz wspiera technicznie i metodycznie realizację projektów prowadzonych poza Centrum.

Pomimo, że niektóre biblioteki niemieckie (w tym również Państwowa Biblioteka Bawarii, a wraz z nią Centrum) borykają się jeszcze z pewnymi problemami technicznymi związanymi z procesem digitalizacji⁸, to już dziś lista projektów realizowanych w ramach programu „Retrospektywnej digitalizacji zbiorów bibliotecznych” obejmuje 61 pozycji⁹.

Oczywiste jest, że niemieckie centra digitalizacji nie są jedynymi, które podjęły się retrospektywnego cyfrowego zapisu dokumentów prymarnych¹⁰. Wydaje się jednak, że w porównaniu z inicjatywami innych krajów w tym zakresie niemieckim projektom retrodigitalizacji poświęca się zbyt mało uwagi. Warto tę sytuację zmienić, bo przecież także biblioteki niemieckie i ich projekty digitalizacyjne wnoszą znaczny wkład w postęp w dziedzinie zautomatyzowanego dostępu do dokumentów prymarnych, a także w proces automatyzacji bibliotek.

Małgorzata Kowalska jest asystentem w Zakładzie Informacji Naukowej Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMK w Toruniu.

PRZYPISY:

¹ W artykule wykorzystano niektóre informacje z serwera Państwowej Biblioteki Bawarii <http://www.bsb.bawwuemuenchen.de> oraz z artykułu Marianne Dör, *Münchener Digitalisierungszentrum an der BSB, Bibliotheksforum Bayern BFB*, Rocznik 28 (2000) 2, str. 154-165.

² W MZD zdecydowano się na oprogramowanie DynaText/Web i formaty SGML (Standard Generalized Markup Language) oraz XML (Extended Markup Language). Obydwa formaty określają przede wszystkim typ dokumentów (tzw. DTD-Dokument Type Definition), a następnie atrybuty jego różnych elementów składowych.

³ *Dekret Gracjana* znalazł się w pierwszym tomie dzieła *Corpus iuris canonici* wydane przez Emila Friedberga w Lipsku w roku 1879.

⁴ W tym przypadku digitalizacja polegała na zeskanowaniu stron oryginału dzieła (metoda Images) oraz na zapisaniu tekstu

dziela i odsyłaczy w formacie ASCII. Dostęp przez Internet <http://mdz.bib-bvb.de/digbib/gratian>

⁵ Indeks mówców umożliwia na przykład odszukanie wszystkich wystąpień Bismarcka w Niemieckim Parlamencie. Poprzez kliknięcie myszką istnieje następnie możliwość przejścia do odpowiedniego tomu sprawozdań, a wreszcie odnalezienie interesującej użytkownika mowy czy wystąpienia. Dostęp przez Internet <http://mdz.bib-bvb.de/digbib/rcichstag>

⁶ Dostęp przez Internet <http://www.bsb-muenchen.de/mdz/ink.htm>

⁷ Państwowa Biblioteka Bawarii współpracuje z wieloma instytucjami naukowymi. Należą do nich między innymi: Bayerische

Akademie der Wissenschaften, Institut für Zeitgeschichte, Monumenta Germaniae Historica, Ludwig-Maximilians-Universität.

⁸ Chodzi tu głównie o brak kamer cyfrowych niezbędnych w procesie digitalizacji i konieczność zlecenia obróbki cyfrowej dokumentów firmom komercyjnym.

⁹ Lista projektów prezentowana jest w Internecie pod adresem <http://www.bsb-muenchen.de/mdz/proj2.htm>

¹⁰ Digitalizację swoich zbiorów realizują liczne biblioteki na całym świecie, między innymi: Biblioteka Narodowa Francji, Biblioteka Narodowa w Madrycie, uniwersytety Cornell, Carnegie, Mellon, Kalifornijski.

Z bibliotek

Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie a język haseł przedmiotowych KABA

W katalogu komputerowym Biblioteki Głównej UMCS znajduje się obecnie około 130 000 rekordów bibliograficznych książek. W języku haseł przedmiotowych KABA opracowano do tej pory około 31 500 książek.

Dwa lata temu przeprowadziłam analizę, w jakim stopniu nasz katalog komputerowy jest nasycony słownictwem jhp KABA. Chciałam sprawdzić: po pierwsze – na ile słownictwo jhp KABA jest wykorzystywane do opracowywania przedmiotowego książek w tym języku, po drugie – w jakim stopniu jest ono przydatne czytelnikom?

Identyczną analizę postanowiłam powtórzyć ostatnio. Objęłam nią dwa miesiące (maj i czerwiec 2001 r.). W tym okresie w BG UMCS w jhp KABA opracowaliśmy ponad 2150 książek, do których przygotowaliśmy 4300 haseł przedmiotowych rozwiniętych. Dwa lata temu było odpowiednio: 1390 książek i 2252 hasła.

W roku bieżącym najczęściej książek stanowiły wydawnictwa humanistyczne – 720, do nich opracowano 1440 haseł przedmiotowych rozwiniętych (podobnie było w poprzedniej analizie). Z nauk ekonomiczno-prawnych opracowano 567 książek i 1130 haseł przedmiotowych rozwiniętych. W kategorii nauk filozoficzno-religijnych (których dwa lata temu nie wyodrębniłam) opracowano 243 książki, a do nich 495 haseł; w zakresie nauk biologiczno-chemicznych – 275 książek i 492 hasła; z nauk ścisłych – 177 książek i 300 haseł; z nauk technicznych – 172 książki i 350 haseł.

Opracowane książki, podobnie jak dwa lata temu, poddałam analizie uwzględniającej typ hasła:

- do 161 książek opracowano 176 nazw osobowych, w tym 55 obcych (zagranicznych)
- do 189 książek opracowano 247 nazw geograficznych, w tym 68 obcych
- do 88 książek przygotowano 104 nazwy korporatywne, w tym 12 obcych
- do jednej książki opracowano nazwę imprezy
- do 17 książek opracowano 20 nazw: „autor – tytuł”
- do pozostałych 1700 książek przygotowano 3750 nazw pospolitych.

Odrębnej analizie, podobnie jak dwa lata temu, poddałam terminy brakujące do opracowanych przedmiotowo książek. Zanalizowałam te terminy ze względu na dziedzinę wiedzy. I tak:

- z zakresu nauk humanistycznych na opracowanych 720 książek i 1440 haseł przedmiotowych – do 46 książek brakowało 56 terminów
- z zakresu nauk prawno-ekonomicznych na opracowanych 567 książek i 1130 haseł rozwiniętych – brakowało 42 terminów do 33 książek
- z zakresu nauk filozoficzno-religijnych, na opracowane 243 książki i 492 hasła – zabrakło 11 terminów do 8 książek
- z zakresu nauk biologiczno-chemicznych na 275 opracowanych książek i 492 hasła – brakowało 11 terminów do 10 książek
- w naukach ścisłych na 177 książek i 300 haseł – nie zabrakło żadnego terminu;
- w naukach technicznych, w których umieściłam informatykę, na 172 książki i 356 haseł przedmiotowych rozwiniętych – zabrakło 20 terminów do 16 książek.

Analogicznie jak dwa lata temu brakujące terminy zanalizowałam ze względu na typ hasła. Tym razem przedstawiało się to następująco:

- na 161 opracowanych książek i 176 haseł przedmiotowych rozwiniętych – zabrakło 30 nazw osobowych do 27 książek (w tym 7 nazw osobowych brakujących to nazwy osobowe obce)
- na 189 książek i 247 haseł przedmiotowych rozwiniętych – zabrakło 14 nazw geograficznych, w tym 1 obcej

– na 88 opracowanych książki 103 hasła przedmiotowe rozwinięte – zabrakło 56 nazw korporatywnych do 55 książek (w tym 6 to nazwy korporatywne obce);

– na 2 opracowane książki i 2 hasła przedmiotowe rozwinięte brakowało 2 nazw imprez;

– na 17 książek i 20 haseł przedmiotowych rozwiniętych brakowało 7 nazw „autor – tytuł” do 7 książek;

– jeśli zaś chodzi o nazwy pospolite, to na 2150 opracowanych książek i 4300 haseł przedmiotowych rozwiniętych zabrakło nam 140 nazw pospolitych do 113 książek.

Poddając analizie brakujące terminy ze względu na tematy i określniki, stwierdziłam, że w prawie 100% brakowało tematów.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że:

1) biorąc pod uwagę dziedziny wiedzy – książki, do których brakowało terminów stanowiły 5,25% ogółu opracowanych wydawnictw zwartych;

2) uwzględniając z kolei typ hasła – książki, do których brakowało terminów stanowiły 10,13% ogółu opracowanych książek;

3) tematy, których brakuje w jhp KABA, to w głównej mierze: nazwy korporatywne i nazwy osobowe (w większości polskie). Wśród nazw pospolitych brakuje przede wszystkim haseł historycznych polskich i obcych oraz haseł związanych z polityką XX wieku.

• • •

W jakim stopniu jhp KABA jest przydatny czytelnikom? – to temat ankiety, przygotowanej i rozprawdzonej wśród 141 studentów UMCS. Z przeprowadzonego badania wynika, że wszyscy ankietowani korzystali z jhp KABA (komenda „s”). Spośród nich, dzięki komendzie „s”, 96 osób znalazło więcej niż 2 książki na interesujący je temat. 25 studentów wyszukało 2 książki; 10 osób znalazło 1; zaś 10 nie udało się znaleźć żadnej książki. Na pytanie „czy zdarzyło się, że w katalogu nie było tematu, który Cię interesował?” jedna czwarta an-

kietowanych odpowiedziała twierdząco. Zapytani, jakich tematów brakuje ankietowani podawali różne tematy: historyczne np. „historia Podola i Wołyńia”, „historia Rosji”; tematy politologiczne, np. „Komitet Helsiński w Polsce”; tematy socjologiczne, np. „przyuczyny alkoholizmu”, „socjologia sportu”. Nie znaczy to, że w katalogu brakuje wspomnianych haseł. Świadczy to raczej o nieumiejętności korzystania przez studentów z jhp KABA. Można więc pokusić się o stwierdzenie, że istnieje potrzeba opracowania przewodnika po jhp KABA dla czytelników. Innym rozwiązaniem powinno być szkolenie studentów w ramach przysposobienia bibliotecznego, w zakresie korzystania z jhp KABA.

Zanalizowałam też zainteresowania czytelników, 45 z nich poszukiwało haseł z zakresu nauk humanistycznych. Wśród nich 36 znalazło więcej niż 2 książki. 22 osoby chciały znaleźć hasła filozoficzno-socjologiczne; w 14 przypadkach się to powiodło. 32 czytelników szukało haseł z zakresu nauk prawno-ekonomicznych. 17 – udało się znaleźć więcej niż 2 książki. 26 studentów zamierzało znaleźć hasła z zakresu nauk biologiczno-chemicznych; udało się to 15 osobom. 16 ankietowanych poszukiwało haseł z zakresu nauk ścisłych – w 11 przypadkach zakończyło się to sukcesem.

Wyniki ankiety na pewno nie są w pełni reprezentatywne, ponieważ respondenci zostali dobrani przypadkowo. Faktem jest jednak, że 68% ankietowanych czytelników dzięki jhp KABA znalazło więcej niż 2 książki na interesujący ich temat.

Należy pamiętać, że na 130 000 rekordów bibliograficznych książek znajdujących się w katalogu komputerowym UMCS, 31 500 zostało opracowanych w jhp KABA (co stanowi prawie 25% ogółu). Dwa lata temu było to zaledwie 10%: na 100 000 rekordów – 10 000 książek było opracowanych w jhp KABA. Pozostaje więc mieć nadzieję, że opracowywanie książek w jhp KABA będzie postępować jeszcze szybciej niż obecnie.

Wiesława Gmiterek

Relacje i sprawozdania

Ogólnopolskie seminarium nt. katalogowania w języku KABA

„Katalogowanie przedmiotowe w języku KABA” – to temat ogólnopolskiego seminarium bibliotek naukowych, które w dniach 7-9 listopada ub.r. odbyło się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Marii

Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Seminarium zostało zorganizowane przy współpracy warszawskiego Ośrodka Języka KABA.

W spotkaniu udział wzięło 60 przedstawicieli 25 bibliotek naukowych, które opracowują książki w języku haseł przedmiotowych KABA.

Seminarium składało się z trzech części: referatów, warsztatów i dyskusji. Referat pt. „Analiza tekstu i formułowanie charakterystyki wyszukiwawczej

w języku haseł przedmiotowych KABA” wygłosiła Teresa Głowacka, kierownik Ośrodka Języka KABA. O „Nazwach geograficznych w funkcji tematu i określnika w hasle przedmiotowym” mówiła Grażyna Jaśkowiak z Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, Anna Stanis z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i Krystyna Kruszyńska z Biblioteki AGH w Krakowie wygłosiły wykład „Opracowanie przedmiotowe literatury z zakresu nauk technicznych w jhp KABA”.

W drugim dniu obrad, przed południem, „Zasady katalogowania przedmiotowego w jhp KABA dokumentów z zakresu prawa” przedstawiła Danuta Zglińska z Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, Grażyna Wilczyńska z Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, mówiła o „Katalogowaniu przedmiotowym w jhp KABA literatury biblistycznej”. Po tym wystąpieniu uczestnicy Seminarium podzielili się na dwie grupy: jedna udała się na Zamek Lubelski zwiedzić Kaplicę Świętej Trójcy, a druga – uczestniczyła w warsztatach drugiego stopnia z zakresu katalogowania przedmiotowego w jhp KABA. Warsztaty prowadziły: G. Jaśkowiak i A. Stanis – wysokiej klasy specjalistki języka KABA. Potem grupy się wymieniły.

Dzień trzeci to wykłady: Barbary Leytner-Zemanek z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego na temat „Organizacja opracowania zbiorów w bibliotece współpracującej z NUKAT”; Wiesławy Gmiterek z Biblioteki Głównej UMCS – „Język haseł przedmiotowych KABA w BG UMCS – stan obecny i potrzeby” oraz Marii Nasitłowskiej z Biblioteki

Uniwersytetu Warszawskiego pt.: „Prace Ośrodka Języka KABA w bazie propozycji RAMEAU”.

Seminarium zakończyło się dyskusją, w trakcie której zwrócono m.in. uwagę na trudności natury kadrowej i technicznej występujące w oddziałach opracowania rzeczowego bibliotek pracujących w jhp KABA.

Wiesława Gmiterek

Kierownik Oddziału Opracowania
Rzeczowego Biblioteki Głównej UMCS

Konferencja nt. „Biblioteka otwarta dla czytelników z niepełnosprawnością intelektualną”

W dniach 24-26 września 2001 r. w Grudziądzu i Toruniu odbyła się ogólnopolska konferencja pod hasłem „Biblioteka otwarta dla czytelników z niepełnosprawnością intelektualną”. Zorganizowana ona została we współpracy z Ośrodkiem Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu oraz z Sekcją Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. 24 i 25 września konferencja przeprowadzona została w Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu, natomiast 26 września w Ośrodku



Uczestnicy konferencji w Grudziądzu

Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych w Toruniu. W Grudziądzu wysłuchano 5 wykładów oraz uczestniczono w zajęciach w Filii nr 13 – Ośrodka Czytelnictwa Niepełnosprawnych i w Ośrodku Rehabilitacji Dzieci Specjalnej Troski. Do Grudziądza przyjechało 40 bibliotekarzy, psychologów, pracowników naukowych z całego kraju, którzy dyskutowali i wymieniali doświadczenia dotyczące roli biblioteki w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. W konferencji brali również udział grudziądzcy bibliotekarze, nauczyciele, pedagodzy, którym powyższy temat nie jest obcy.

Konferencję otworzył Prezydent Grudziądza Bożesław Tafelski.

A oto autorzy referatów i ich tytuły:

Prof. dr hab. Stanisław Kowalik – kierownik Zakładu Psychologii Społecznej Akademii Bydgoskiej – „Książka w procesie rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną”.

Mgr Krystyna Mrugalska – przewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym (Warszawa) – „Dostępność informacji warunkiem pełnego uczestnictwa w życiu społecznym osób z niepełnosprawnością intelektualną”.

Mgr Arleta Tuleya – pedagog Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBPiKM – „Obsługa biblioteczna osób z niepełnosprawnością intelektualną. Próba opisu modelu postępowania w oparciu o doświadczenia Ośrodka”.

Mgr Maria Skarżyńska – pracownik Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych w Toruniu – „Specjalistyczne punkty biblioteczne, przżytek czy niezbędne ogniwo w przeszłościowym modelu bibliotekarstwa publicznego”.

Mgr Ewa Orłowska-Nobik – z Zespołu Szkół nr 26 – „Od stymulacji do biblioterapii. Wykorzystywanie materiałów bibliotecznych w edukacji i terapii dziecka z niepełnosprawnością intelektualną”.

Pierwszego dnia uczestnikom konferencji zaprezentowano całą Bibliotekę Główną oraz kilka zakątków Starego Miasta. Dzień zakończył się uroczystą kolacją w Bibliotece Głównej.

Drugiego dnia zaprezentowane zostały zajęcia w Ośrodku Czytelnictwa Niepełnosprawnych Biblioteki Miejskiej (ul. Mikołaja z Ryńska) oraz w Ośrodku Rehabilitacji Dzieci Specjalnej Troski (ul. Śniadeckich i Moniuszki).

W trzecim dniu konferencji mgr Franciszek Czajkowski – kierownik Ośrodka zaprezentował Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu oraz Galerię Twórczości Osób Niepełnosprawnych mieszczącą się w Ośrodku.

Referaty wygłoszone podczas konferencji zamierza się opublikować.

Teresa Mucka

Przegląd publikacji

Lucjan Biliński: Biblioteki publiczne końca XX wieku. Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2001 s. 340 (Nauka, Dydaktyka, Praktyka)

Wydanie przez Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich książki L. Bilińskiego jest bardzo ważnym wydarzeniem. Książkę taką mógł napisać tylko długoletni pracownik Ministerstwa Kultury, aktywnie uczestniczący w życiu bibliotek publicznych, obserwujący zmiany, osobiście biorący udział w tworzeniu prawa bibliotecznego oraz bardzo często przebywający w bibliotekach. Znajomość tematu pozwoliła L. Bilińskiemu na wierne opisanie historii bibliotek, poczynając od 1946 r., kiedy to ukazał się fundamentalny akt prawny dla bibliotek – „Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 roku o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi”, aż do roku 2000. W książce omówione zostały wszystkie problemy związane z funkcjonowaniem bibliotek publicznych, także w ujęciu chronologicznym, z zaznaczeniem istotnych zmian zachodzących w bibliotekarstwie, np. likwidacja bibliotek powiatowych w 1975 r., powoływaniem nowych bibliotek wojewódzkich, a następnie ich likwidacją w 1998 r.

i powrotem do bibliotek powiatowych, ale już inaczej organizowanych, niż przed 1975 r. Omawiając sieć bibliotek publicznych, autor podaje dane odnośnie liczby bibliotek publicznych i uwypukla zjawisko, które wystąpiło w bibliotekach w latach dziewięćdziesiątych XX w., tj. łączenie bibliotek z domami kultury, szkołami i innymi instytucjami. Zwraca też uwagę na wzrost ilościowy bibliotek, poprawę ich wyposażenia, wzrost zakupów nowości w latach 1982-1989, kiedy to biblioteki finansowane były z Funduszu Rozwoju Kultury. Autor podkreślił rolę FRK w rozwoju bibliotek i fakt, że po likwidacji Funduszu i przejściu bibliotek przez samorządy nastąpił spadek ich liczby i masowo zaczęto likwidować punkty biblioteczne. Odniósł się również do wpływu transformacji społeczno-ustrojowej na finansowanie bibliotek, podając akty prawne regulujące ich finansowanie, źródła finansowania, porównał zasady finansowania bibliotek polskich z finansowaniem bibliotek w krajach Europy Zachodniej.

Wiele miejsca w publikacji poświęcono zbiorom bibliotecznym: polityce gromadzenia, selekcji zbiorów, nowościom wydawniczym, ich opracowaniu, ewidencji. Autor zwrócił również uwagę na rolę czasopism w bibliotekach, dokumentów życia społecznego, zbiorów audiowizualnych, muzycznych oraz wydawnictw obcojęzycznych, w tym dla mniejszości narodowych.

Rozdział 4. „Czytelnicy bibliotek publicznych” dla autora „...nie jest przedstawieniem wyników badań na temat ważnych aspektów czytelnictwa powszechnego, a jedynie zapoznaniem z kierunkami zmian w obrazie statystycznym czytelników bibliotek publicznych, z próbą wyjaśnienia przyczyn rozwoju lub regresu czytelnictwa w tych bibliotekach” (s. 131). Analiza tego problemu zawarta na 20 stronach wydawnictwa, poparta tabelami, wykresami, w pełni ukazuje stan czytelnictwa w Polsce w latach 1975-1998.

Ważne miejsce w książce zajmują problemy związane bezpośrednio z pracą z czytelnikiem – udostępnianie zbiorów oraz działalność informacyjno-bibliograficzna.

L. Biliński omawia udostępnianie prezencyjne, wypożyczanie na zewnątrz oraz wypożyczenia międzybiblioteczne. Omawiając działalność informacyjną, wskazuje na rolę biblioteki w budowie społeczeństwa informacyjnego, komputeryzację bibliotek, wykorzystanie Internetu. W pracy z czytelnikiem bardzo ważnym elementem – według autora – jest działalność upowszechnieniowa, promująca książkę, bibliotekę oraz jej działalność wydawniczą. Autor podkreśla, że zarówno działalność upowszechnieniowa jak i wydawnicza – mimo trudności finansowych – rozwija się. Ukazują się wydawnictwa lokalne, co jest zasługą bibliotek samorządowych, oraz ważne publikacje książkowe wydawane przez Wydawnictwo SBP, a także Polskie Towarzystwo Czytelnicze i Polskie Towarzystwo Bibliologiczne.

Mówiąc o bibliotekach publicznych, nie można pominąć zatrudnionych w nich ponad 18 tysięcy pracowników. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach L. Biliński analizuje wszystkie problemy związane z zatrudnieniem, wykształceniem bibliotekarzy, omawia procesy kształcenia i doskonalenia. Wskazuje na zmiany w stanie zatrudnienia i wykształcenia bibliotekarzy.

Ważnym rozdziałem książki jest rozdział traktujący o bazie bibliotek publicznych. Omówione w nim zostały problemy budownictwa bibliotecznego. Znalazły się w nim zarządzenia dotyczące normatywów technicznych bibliotek. Na podstawie opracowywanych przez Instytut Książki i Czytelnictwa analiz L. Biliński ocenił sytuację lokalową bibliotek. Zwrócił uwagę na biblioteki mieszczące się w nowych, wybudowanych dla ich potrzeb budynkach (Biblioteka Śląska, Chemiska Biblioteka Publiczna) oraz adaptowanych, m.in. Wojewódzka Biblioteka w Krakowie, Miejska Biblioteka w Bartoszycach.

Na zakończenie autor zwraca uwagę na zmiany, jakie zachodzą w bibliotekach w związku z ich komputeryzacją i wykorzystaniem Internetu. Jest to zjawisko nowe, które pojawiło się w latach dziewięćdziesiątych i wzbudziło duże zainteresowanie w środowisku. Omówił problemy związane z komputeryzacją polskich bibliotek publicznych. Uzupełnieniem podstawowego rozdziału poświęconego komputeryzacji bibliotek jest aneks obrazujący stan komputeryzacji bibliotek schyłku XX w.

Biblioteki publiczne końca XX wieku to obszerna monografia bibliotekarstwa publicznego, wyposażona w bibliografię, przypisy, indeksy: osobowy, przedmiotowy i miejscowości; bibliografię wydawnictw regionalnych, aneksy. Jest ważną lekturą dla wszystkich tych, którzy czynnie uczestniczą w życiu bibliotek oraz dla osób chcących poznać przemiany w bibliotekarstwie publicznym końca XX w.

Stanisława Mazur

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

L'action culturelle en bibliotheque / éd. sous la dir. de Viviane Cabannes, Martine Poulain. – Paris: Electre-Éditions du Cercle de la Librairie, 1998. – 214 s. ISBN 2-7654-0709-6

„Działalność kulturalna w bibliotece” to tytuł, który wyjaśnia problematykę tej książki. Składa się ona z 16 referatów w ramach 3 rozdziałów. Dokonując przeglądu bibliotek w ich historycznym rozwoju, książka przedstawia głównie propozycje działania bibliotek naukowych, miejskich, publicznych, uniwersyteckich, bibliotek dla dzieci. Jeden z referatów poświęcony jest działalności kulturalnej Biblioteki Narodowej Francji.

Zdaniem autorów, jednym z głównych zadań współczesnych bibliotek, obok jak najszerzego udo-

stępiania całego dorobku piśmienniczego zgromadzonego w tych skarbnicach wiedzy, jest wyjście naprzeciw potrzebom i zainteresowaniom kulturalnym potencjalnych użytkowników. Biblioteki organizują więc wystawy nie tylko ze zbiorów własnych, ale i udostępnionych przez inne biblioteki. Udostępniają również swoje sale wystawowe dla wystaw związanych z aktualnymi wydarzeniami. Organizują prelekcje i spotkania naukowe, spotkania autorskie, promocje książek, prezentacje dorobku wydawniczego zarówno własnego jak i innych wydawców.

Książka ta jest również przewodnikiem, który pomoże wszystkim profesjonalistom, pragnącym zorganizować wystawy lub spotkania w swoich placówkach, lepiej zrozumieć działania tego typu. Różnorodność realizacji tych imprez, często we współpracy

z innymi instytucjami, jest dokładnie wyjaśniona. Mała, czy duża, każda biblioteka znajdzie w tej książce materiał do zastanowienia się jak działać, aby ożywić swoje zbiory i wyjść naprzeciw szerokiej publiczności.

Library buildings in a changing environment: Proceedings of the eleventh seminar of the IFLA Section on Library Buildings and equipment: Shanghai, China, 14-18 August 1999 / ed. by Marie Françoise Bisbrouck. – München: K. G. Saur, 2001. – 230 s. (IFLA Publication 94) ISBN 3-598-21819-2

Książka przedstawia materiały z jedenastego spotkania Sekcji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek przy IFLA. Seminarium poświęcone było problemom budownictwa bibliotecznego w zmieniającym się środowisku. Zgromadziło ono 73 uczestników, głównie z Chin i Azji, Australii, Danii, Francji, Holandii, Hiszpanii, Niemiec, Norwegii, Republiki Południowej Afryki, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii. Wygłoszono 16 referatów, wśród których znalazł się referat dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Henryka Hollendra, zatytułowany: „Bibliotekarze, politycy i architekci w zmieniającym się kontekście akademickim: historia powstającego budynku BUW”.

Referat wstępny zatytułowany „Budynki biblioteczne w nowym tysiącleciu” (Library Buildings for

the new Millenium), wygłosił Brian Lang z British Library w Londynie. Pozostałe referaty zostały wygłoszone w ramach pięciu sesji: 1 – Budynki biblioteczne w kontekście Azji Wschodniej, 2 – Przygotowywanie nowych budynków bibliotecznych, 3 – Nowe technologie i ich wpływ na nowe budynki biblioteczne, 4 – Ocena nowego budownictwa bibliotecznego w ostatnich latach przed ich otwarciem dla publiczności, 5 - Koncepcja a środowisko społeczne nowego budownictwa bibliotecznego.

Towarzysząca seminarium wystawa przedstawiła plany i rozwiązania architektoniczne kilkunastu atrakcyjnych budynków bibliotecznych, nowe trendy w budownictwie bibliotecznym w świecie.

Concise dictionary of library and information science / Stella Keenan, Colin Johnston. 2nd ed. – London; Melbourne etc.: Bowker-Saur, 2000. – 265 s. ISBN 1-85739-251-5

„Zwięzły słownik bibliotekarstwa i informacji naukowej” to obszernie wprowadzenie do słownictwa z dziedziny specjalistycznych zagadnień dotyczących bibliotekarstwa i informacji naukowej. Jest to praktyczne, codzienne narzędzie, które pomoże wyjaśnić w dostępny sposób ponad 5000 haseł używanych w zawodzie bibliotekarskim. Kolejne, 2 wydanie zostało przejrzane i uaktualnione. Dodano ok. 2000 nowych haseł, głównie z dziedziny komputeryzacji i telekomunikacji, odzwierciedlając wzrost znaczenia Internetu i jego wpływ na rozwój zawodu bibliotekarskiego. Wszystkie terminy ułożone są w układzie alfabetycznym i, tak jak w wydaniu pierwszym, obejmują tematykę: źródła informacji, zbiory informacji, komputery i telekomunikacja, zarządzanie, metody bądź techniki badawcze, zagadnienia wydawnicze.

Jednym z dążeń opracowujących było stworzenie takiego słownika, w którym wszystkie hasła mają

podane definicje, jednocześnie rozwiązane są akronimy i odsyłacze do synonimów. Terminy wydrukowane pogrubioną czcionką znajdują rozwinięcie we właściwym miejscu w układzie alfabetycznym. Autorzy, tworząc ten słownik, uważali, że będzie on bezcenny zarówno dla studentów, jak i praktyków bibliotekarzy obcujących z terminologią bibliotekoznawczą i informacji naukowej.

Twórcy słownika zajmują się tą tematyką od dawna. Stella Keenan ma pięćdziesięcioletnie doświadczenie jako samodzielny pracownik i konsultant w dziedzinie informacji. Wcześniej była sekretarzem generalnym FID, Colin Johnson ma 19-letnie doświadczenie w pracy w bibliotekach akademickich w Wielkiej Brytanii, jest aktualnie pracownikiem Działu Wypożyczeń w bibliotece Goldsmiths' College na Uniwersytecie Londyńskim.

inne publikacje

Cavalli Settimio Paolo: Il marketing librario: comunicare e promuovere il prodotto editoriale. – Milano:

Editrice Bibliografica, cop. 1999. – 229 s. (I Mestieri del Libro; 18) ISBN 88-7075-538-X

Corrall Sheila: The new professional's handbook: your guide to information services management. – London: Library Association Publishing, 1999. – 322 s. ISBN 1-85604-311-8

Dussert-Carbone Isabelle: Le catalogage: méthode et pratiques. 1. Monographies et publications en série. – Paris: Éditions de Cercle de la librairie, 1999. – 493 s. ISBN 2-7654-0551-4

Fialová Anežka, Losenická Michaela: Bibliografie českého kniharství. Brno: KNIHAŘ, 1998. – 139 s. ISBN 80-901924-7-5

Nolan Christopher W.: Managing the reference collection. – Chicago; London: American Library Association, 1999. – 231 s. ISBN 0-8389-0748-2

Peurell Erik: Users and producers on line: producing, marketing and reading Swedish literature using digital technology. – Stockholm: Kungl. Biblioteket, 2000. – 174 s. (Acta Bibliothecae Regiae Stockholmiensis; 64) ISBN 91-7000-194-4

Twyman Michael: The British Library guide to printing: history and techniques. – London: British Library, 1998. – 88 s. ISBN 0-7123-4588-4

Oprac. Hanna Kęsicka

Strachy na Lachy

Chip do mózgu

Od konferencji w UMK w Toruniu podsumowującej realizację programu „Librarius”, minął tydzień. A ja wciąż nie mogę otrząsnąć się z uczucia lęku, graniczącego z przerażeniem, po wysłuchaniu wystąpienia prof. dr hab. Włodzisława Duchy na temat przyszłości książek i bibliotek (czytelników proszę o oszczędzenie sobie łatwych dowcipów, opartych na skojarzeniu nazwiska referenta z moimi stanami lękowymi; sprawa jest zbyt poważna).

Prof. Duch jest kierownikiem Katedry Metod Komputerowych Instytutu Fizyki UMK w Toruniu. Tematem jego wystąpienia, podobnie jak pozostałych osób zagajających dyskusję, miała być przyszłość książki i bibliotek, ale w istocie rzeczy prof. Duch mówił przede wszystkim o perspektywach rozwoju technologii elektronicznych i ich konsekwencji w... Właśnie – w czym? Nie tylko w procesach komunikacyjnych, ale właściwie we wszystkim, w całości kształcie już nie tylko nauki, edukacji, i nawet nie całej cywilizacji, lecz wręcz w modelu egzystencji człowieka przyszłości w ogóle. Bo oto prelegent, posługujący się dwoma stałymi elementami („komputer za 1000\$” i „superkomputer”) w różnych punktach czasowych przewidywał, że (jeśli dobrze zapamiętałem) już w 2005 r. superkomputer, a w 2010 r. taki za 1000\$, pobije szybkością przetwarzania i inteligencją mózg ludzki. A zatem to komputery będą podejmowały „decyzje strategiczne”, bo będą w tym lepsze niż nasze szare komórki, z których jesteśmy tak dumni. Co więcej, mózg ludzki zostanie „usprawniony” przez zaimplantowanie w nim odpowiednich „chip’ów” elektronicznych. Komputery będą wszędzie i będą „niepostrzegalne”, bo nie będą miały, rzecz jasna, obecnej formy pudeł z klawiaturą, lecz mikroinstalacji o różnym kształcie i przeznaczeniu. A książek i bibliotek, tak około 2030 r. w ogóle nie będzie, albo będą „nieliczne, o charakterze zakurzonych archiwów, do których nikt

nie będzie miał chęci zaglądać” (cytuje z pamięci, może niezbyt dokładnie).

Treść wystąpienia prof. Duchy była wzmocniona formą prezentacji jego tez. W ogóle nie pojawił się on na sali obrad osobiście. Jeden z dwóch projektorów komputerowych rzutował obraz wykładającego profesora, gdy drugi – na sąsiednim ekranie – „przewijał” główne tezy jego wystąpienia w postaci (jeszcze) tekstowej. Osobiście (bo ja byłem tam fizycznie, nie wirtualnie) odczuwałem silne dreszcze (sprzyjała temu też niska temperatura w Auli UMK, wygoszodarowanej z hołu).

W środowisku zawodowym jestem znany jako zwolennik nowoczesnego, skomputeryzowanego bibliotekarstwa. Co więcej, te felietony zacząłem pisać z (pierwotnym) zamiarem zachęcenia do używania nowych technologii, rozwijania nieuzasadnionych obaw i oporów przed komputerem (stad „Strachy na Lachy”, czyli nie ma się czego bać!). A zatem skąd ten mój szok i lęk po wysłuchaniu pobrzmiwającego metalicznym przydźwiękiem wykładu prof. Duchy? Ano, z kilku powodów...

Najważniejszy bodaj, to przerażające zafascynowanie referenta rozwojem technologii dla samej technologii. A przecież to jest tylko narzędzie. Zapewne pomyłono tu środek z celem. Chyba, że – jak można wnosić z pewnych fragmentów wystąpienia prof. Duchy – technologia nie ma służyć człowiekowi, lecz on – technologii, że człowiek ma ustąpić sprawniejszemu od niego urządzeniu elektronicznemu. To dopiero byłaby prawdziwa groźba! Tylko, że to już też ogłoszono, tak ze 150 lat temu.

Na szczęście, na razie jeszcze to my rządymy maszynami, a kierunek rozwoju ludzkości wyznaczają nasze potrzeby, pragnienia, dążenia i namiętności. Zgoda, że nie wszystkie z nich są szlachetne, że hywają źródłem zbrodni, wojen i świństw różnego rodzaju. Ale są – na Boga – ludzkie! I w gruncie rzeczy mało zmienne od

tyścieleci, o czym świadczą gigantyczne zapisy naszych losów, uczuć, postaw, zachowań, rozterek i czego tam jeszcze, zachowane w owych „archiwaliach, do których nikt nie będzie chciał zaglądać”.

Zastanawia mnie też pewność głoszonych przez prof. Ducha prognoz i wizji. Dziwi to bardzo w czasach, gdy w tak ważnych dziedzinach nauki jak fizyka czy astronomia, wraca się do liczącej już ponad 70 lat zasady nieoznaczoności, sformułowanej przez W. Heisenberga. Gdy dopiero teraz fizyka wie, że nie wie, czy elektron jest kwantem energii czy cząstką materii, czy może w ogóle materia i energia nie są niczym różnym, lecz tylko postaciami jakiegoś uniwersalnego „wiru energetycznego”. Gdy w astronomii kwestionowana jest teoria „Wielkiego Bum”, w antropologii zaś – „wspólnego przodka”.

Podziwiam, ale nie podzielam pewności przekonań Pana Profesora. W istocie rzeczy operuje on prostą ekstrapolacją znanych dotychczas zmiennych technologicznych. A co z takimi, które jeszcze się nie ujawniły? Czy 50 lat temu ktoś przewidywał masowy rozwój tego, na czym obecnie bazuje prelegent, tj. mikroinformatyki, z „pecetami” na czele? A czy 20 lat temu przewidziano masowy rozwój „komórek”?

Pocieszam się, że najbardziej skrajne prognozy prof. Ducha okażą się zapewne równie trafne, jak znane przewidywania grona uczonych z Francuskiej Akademii Nauk, iż pod koniec XIX stulecia, w wyniku dalszego niepohamowanego wzrostu liczby dorożek, tak duże aglomeracje, jak np. Paryż, będą musiały ulec likwidacji, z powodu nadmiernego zanieczyszczenia ulic wyziewami końskich odchodów.

Pocieszam się też i tym, że ten mniej sprawny mózg biologiczny okaże się jednak na tyle przezorny, żeby nie dać się zawojować elektronicznemu konkurentowi. I że może warto, by zachowało się trochę ksiązek i bibliotek. Bo gdyby kilkakrotnie nie niszczone Biblioteki Aleksandryjskiej, to może wiedzielibyśmy, czy Atlantyda naprawdę istniała, czy jest tylko fantazją Platona. Co więcej, jeśli rzeczywiście istniała i osiągnęła tak wysoki poziom cywilizacji, to może i my mielibyśmy już dawno za sobą etap rozwoju elektroniki przewidziany na rok 2030, znalibyśmy też humanistyczny przekaz ostrzegawczy, czego powinniśmy unikać, aby nie podzielić losu Atlantydy.

Jerzy Maj

Pyłki

Komu dać książkę?

Odpowiada na to pytanie serdeczny przyjaciel drukowanego słowa Kornel Makuszyński (1884-1953), którego wiersze o książce kilkakrotnie w *Pyłkach* przytaczałem. Wydobywam zaś rady pana Kornela z jego okolicznościowego felietonu *Cudy przedziwne czyni książka!*, opublikowanego na krótko przed świętami Bożego Narodzenia w łódzkim „Głosie Porannym” (18 XII 1932 nr 351). W felietonie autor *Panny z mokrą głową* (1933) z goryczą pisał o złej kondycji książki polskiej i apelował do czytelników, by przy każdej – nie tylko świątecznej – okazji ofiarowywali książkę swym bliskim. Pisał więc: «Jeśli masz słodką żonę, daj jej książkę w nagrodę za słodycz, jeśli jednak pochmurne niebo dało ci żonę z taką siłą wymowy, że można by jej napędem zelektryfikować całą ojczyznę miłą, daj jej też książkę piękną, obszerną i opasłą, taką na trzy dni. Przez trzy dni będziesz „leżeć na obłoku, roztopiony w ciszę”. A w oku nie będziesz miały „łyż sennej”, lecz łyż wdzięczności.

Daj książkę lubym dziatkom, a znikną w niej jak w rozkwieconym ogrodzie. Będziesz słyszał tylko perlisty śmiech, a nie owo słodkie narzekanie.: „Tatusiu, Janek kopnął mię w brzuch, a Marysia połknęła szpilkę”.

Daj książkę swojemu wrogowi, a wróg zmięknie, jak twardy but narciarski, posmarowany rycynusowym olejem.

Daj ją przyjacielowi swojemu, o którym mądrze powiada stary Szlangbaum w *Lalce*: „Przyjaciel dobry wiele znaczy, on przebaczy wszystkie urazy kilka razy”. Za książkę znacznie więcej uczyni.

Daj książkę narzeczonej i bystrze patrz, co ona z nią uczyni. Jeśli ją do serca przyciśnie, staraj się o indult i żeń się, bracie, czym prędejsz, lecz jeśli ją w kąt ciśnie, uciekaj od niej, nieszczęśliwy, uciekaj, jak jeleni szybkołoga. Taka kobieta nie ma serca, tylko ćwierć kilograma „przedniej cielęcej”, a potrafi gadać tylko z lustrem.

Zohmierzowi daj książkę, aby sobie za jej sprawą pojechał na urlop w nieznanne kraje i dalekie ziemie.

A przede wszystkim daj książkę choremu, co cierpi. Nie dawaj mu takiej, co sama ledwie zipie, chora na skręt kiszek i myśli, albo na zatwardziałą melancholię. Ale daj zdrową, bujną, co wierzy w człowieka, a kwitnie, jak wiosna».

Lindego wrażenia z pobytu na Łysej Górze

W przedsięwziętej z polecenia Józefa Maksymiliana Ossolińskiego podróży, której celem było wydobycie dla tworzonej przez wspomnianego arysto-

kratę biblioteki cennych dzieł pozostających w ukryciu w kasowanych przez austriackiego monarchę klasztorach, Linde zahaczył też o klasztor benedyktynów na Łysej Górze i w liście do swego zleceniodawcy żalił się w sierpniu 1797 r.: „byłem na Kalwarii u Bernardynów, ale tam ni perswazje, ni pieniądze, ani zamiary, ani rewersa, ani pogroźki nic nie pomogą, chyba ich za łeb wziąć trzeba, a mnichy tłuste i spaśne, a ja chudy. Nie pozwolili nawet spisać rejestru odłożonych. Cudem przecież udało mi się ukraść Łukasza Górnickiego *Rozmowę złodzieja z czarciem*, in quarto. Pisemko bardzo ciekawe i jeszcze trzy kawalki, których nie mając na dorędziu, bom je u Izyckiego zakopał dla bezpieczeństwa, nie opiszę. Za to zaś położę tu Panu rejestr najciekawszych łupów krakowskich i chebdowskich jak mi co w rękę wpadnie, bo znikąd i jak co poszło, per fas czy nefas sam już nie pamiętam, a będzie tego ze dwie paki nieszpętne”. Dopiero gdy Linde, już jako dyrektor generalny bibliotek, zjechał ponownie na Łysą Górę 22 lipca 1819 r., mimo protestu zakonników wyłączył z biblioteki klasztornej 4400 książek, kazał je zapakować w 72 paki i 6 beczek, odstawić do Zawichostu, a stamtąd spławić Wisłą do Warszawy. Ks. Józef Gacki, dziejopis klasztoru, skrupulatnie odnotował, że „koszta spławienia po złp. 4 od cennara i osobno dla konduktora za dni 12 po złp. 2 dziennie, odliczono” (J. Gacki, *Benedyktynski klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, s. 173).

Książka w życiu pisarza

W uroczej *Alchemii słowa* (Warszawa 1950) jej autor, Jan Parandowski, wielokrotnie wspominał

o książce nie tylko jako o zmaterializowanym wytworze myśli pisarza, ale też jako o niezbędnym *decorum* jego warsztatu pracy. I choć przyznawał, że niektórzy twórcy wystrzegali się gromadzenia książek, przytaczał też anegdotę, jakoby żona odbierała Reymontowi książki, by ten nie zaniedbywał się w pisaniu, to przecież uznawał za oczywisty fakt gromadzenia przez pisarzy własnych księgozbiorów.

„Naturalnym biegiem rzeczy ktoś, kto sam pisze książki staje się w końcu ich miłośnikiem. Trudno by było znaleźć pisarza, który by nie zostawił po sobie własnej biblioteki. Los jej zwykle nie jest wesoły. O ile drogą zapisu nie wejdzie w skład większego księgozbioru, rozproszy ją nieuwaga lub chciwość spadkobierców. Te cenne pamiątki tulają się po strychach, salach licytacyjnych, antykwariatach, marniej w obojętnych rękach. I dopiero z trudem badacze literatury je wyławiają, aby ze wzruszeniem śledzić w nich zakreślenia, uwagi na marginesie, strzępy myśli pisarza, nieraz rzucające światło na jego twórczość. Znane są dzieje biblioteki Petrarcki, która w dniu jego śmierci (1374) była największa w Europie. Przez wojny i podboje wędrowała po różnych miastach, z Włoch do Francji, królowie ją sobie wydzielali, a Pierre de Nolhac dokładnie ją skatalogował i przejrzał szukając na marginesie śladów myśli wielkiego trecentysty. Podobnej pracy dokonał u nas Birkenmajer, niestrudzony i szczęśliwy w poszukiwaniu, ustaleniu dat nabycia, wyzyskaniu jako materiału naukowego książek z biblioteki Kopernika.”

Andrzej Kempa

Przepisy prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

Ochrona danych osobowych

Ustawa z dnia 25 sierpnia 2001 r. o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych. *Dz. U. nr 100 poz. 1087*.

Zmiana dotyczy przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zmianami)

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

Biblioteka Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego

Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11 października 2001 r. zmieniające zarządzenie w sprawie statutu Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. *Dz. Urz. MZ nr 10 poz. 66*.

Uwaga: w *Aneksie I*. * w adresie wydawniczym poz. 1610 należy umieścić zapis: „z 2001 r. nr 10 poz. 66”.

Biblioteki jednostek badawczo-rozwojowych

Rozporządzenie Ministra Nauki z dnia 21 września 2001 r. w sprawie sposobu dokonywania okresowych ocen dorobku naukowego i technicznego pracowników naukowych zatrudnionych w jednostkach badawczo-rozwojowych. *Dz. U. nr 113 poz. 1212*.

Przepisy rozporządzenia dotyczą także bibliotekarzy dyplomowanych i dypl. pracowników dokumentacji naukowej (§ 1 ust. 1 pkt 1).

Uwaga: opis tego aktu należy umieścić w *Aneksie I*, pod dodatkową poz. 1727, a w publikacji: T. Zarzębski *Polskie prawo biblioteczne 1773-1990*, przy poz. 1497 – zapis: „uchylone: Dz. U. z 2001 r. nr 113 poz. 1212”.

Biblioteki naukowe

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 września 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad i trybu zaliczania bibliotek do bib-

lietek naukowych oraz ustalania ich wykazu. *Dz. U. nr 114 poz. 1219*.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 19 marca 1998 r. dotyczący wprowadzenia do wykazu: „Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze”.

Uwaga: w *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1654 należy umieścić zapis: „z 2001 r. nr 114 poz. 1219”.

Biblioteki publiczne

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 16 października 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury prowadzących w szczególności działalność w zakresie upowszechniania kultury. *Dz. U. nr 127 poz. 1396*.

Uwaga: w *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1681 należy umieścić zapis: „z 2001 r. nr 127 poz. 1396”.

Biblioteki szkolne

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela. *Dz. U. nr 128 poz. 1404*.

Zmiana dotyczy ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. (Dz. U. z 1997 r. nr 56 poz. 357 z późn. zmianami).

Uwaga: w *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1351 (dział: Nowelizacje) należy umieścić zapis: „z 2001 r. nr 128 poz. 1404”.

Ustawa z dnia 23 sierpnia 2001 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, ustawy – Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw. *Dz. U. nr 111 poz. 1194*.

Uwaga: w *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1535 i poz. 1351 (dział: Nowelizacje) należy umieścić zapis: „z 2001 r. nr 111 poz. 1194”.

Biblioteki szkół wyższych

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 września 2001 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników uczelni państwowych. *Dz. U. nr 107 poz. 1182*.

W załącznikach do rozporządzenia określono: stawki wynagrodzeń miesięcznych bibliotekarzy dyplomowanych i dypl. pracowników dokumentacji i informacji naukowej (zał. 2), stawki wynagrodzeń pracowników służby bibliotecznej i pracowników dokumentacji i informacji naukowej (zał. 6), stawki dodatków funkcyjnych określono w zał. 9 i 10.

Uwaga: opis tego aktu należy umieścić w *Aneksie I*, pod dodatkową poz. 1728, a w adresie wydawniczym poz. 1595 i poz. 1613 – adnotację: „Uchylone: Dz. U. z 2001r. nr 107 poz. 1182”.

Biblioteki wyższych szkół zawodowych

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 września 2001 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą pracowników zatrudnionych w państwowej uczelni zawodowej. *Dz. U. nr 107 poz. 1183*.

W załącznikach do rozporządzenia określono: stawki wynagrodzeń miesięcznych bibliotekarzy dyplomowanych i dypl. pracowników dokumentacji i informacji naukowej (zał. 2), stawki wynagrodzeń pracowników służby bibliotecznej i pracowników dokumentacji i informacji naukowej (zał. 6), stawki dodatków funkcyjnych określono w zał. 7 i 8.

Uwaga: opis tego aktu należy umieścić w *Aneksie I*, pod dodatkową poz. 1729, a w adresie wydawniczym poz. 1663 – adnotację: „Uchylone: Dz. U. z 2001 r. nr 107 poz. 1183”.

Główna Biblioteka Lekarska

Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 lipca 2001 r. w sprawie nadania Statutu Głównej Biblioteczce Lekarskiej im. Stanisława Konopki. *Dz. Urz. MZ nr 8 poz. 48*.

W załączeniu – tekst statutu.

Uwaga: opis tego aktu należy umieścić w *Aneksie I*, pod dodatkową poz. 1726, a w adresie wydawniczym poz. 1480b. (dział: Nowelizacje) – adnotację: „uchylone: Dz. Urz. MZ z 2001 r. nr 8 poz. 48”.

Nadzór nad bibliotekami

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Nauki. *Dz. U. nr 122 poz. 1338*.

Załączony wykaz organów i jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Nauki obejmuje: Ośrodek Przetwarzania Danych oraz Nauką i Akademicką Sieć Komputerową (NASK).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Zdrowia. *Dz. U. nr 122 poz. 1346*.

Załączony wykaz organów i jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Zdrowia obejmuje: Główną Bibliotekę Lekarską im. Stanisława Konopki w Warszawie.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. *Dz. U. nr 122 poz. 1329*.

Zmiana dotyczy ustalenia nowej nazwy: „Ministerstwo Kultury”.

Uwaga: w *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1689 należy umieścić zapis: „z 2001 r. nr 122 poz. 1329”.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Kultury. *Dz. U. nr 122 poz. 1337*.

Załączony wykaz organów i jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Kultury obejmuje: Bibliotekę Narodową, Instytut Dziedzictwa Narodowego, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Ciechanowie, Krośnie, Opolu i we Wrocławiu.

Uwaga: opis tego aktu należy umieścić w *Aneksie I*, pod dodatkową poz. 1730, a w adresie wydawniczym poz. 1691 adnotację: „uchylone: Dz. U. z 2001 r. nr 122 poz. 1337”.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. *Dz. U. nr 122 poz. 1333*.

Załączony wykaz organów i jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu obejmuje m.in.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Uwaga: opis tego aktu należy umieścić w *Aneksie I*, pod dodatkową poz. 1731, a w adresie wydawniczym poz. 1695 adnotację: „uchylone: z 2001 r. nr 122 poz. 1333”.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie zniesienia niektórych pełnomocników Rządu. *Dz. U. nr 122 poz. 1330*.

M.in. dotyczy zniesienia „Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą”.

Uwaga: w *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1620 należy umieścić zapis: „uchylone: Dz. U. z 2001 r. nr 122 poz. 1330”.

TeZar

* „Aneks I” – skrócone oznaczenie publikacji: Tadeusz Zarzybski *Polskie prawo biblioteczne. Aneks I, 1990-2000*. Warszawa 2000.

Wyjaśnienia prawne

Resort kultury – „ten sam, ale nie taki sam”

Resort kultury, podobnie jak inne resorty, po powołaniu Rady Ministrów, uległ istotnym zmianom organizacyjnym. Zmieniła się nie tylko jego nazwa – z ostatnio obowiązującej – *Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego* na *Ministerstwo Kultury*, ale także, w sposób istotny, jego struktura organizacyjna.

Prawną podstawą do tych zmian było rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 listopada 2001 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Kultury¹.

Statut, stanowiący załącznik do wymienionego rozporządzenia, wprowadza strukturę organizacyjną Ministerstwa Kultury, obejmującą następujące komórki organizacyjne:

- 1) Gabinet Polityczny Ministra,
- 2) Sekretariat Ministra,
- 3) Departament Ekonomiczny,
- 4) Departament Kultury Mniejszości Narodowych,
- 5) Departament Dziedzictwa Narodowego i Ochrony Zabytków,
- 6) Departament Prawno-Legislacyjny,
- 7) Departament Edukacji Kulturalnej,
- 8) Departament Sztuki i Promocji Twórczości,
- 9) Departament Książki,
- 10) Departament Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej,
- 11) Biuro Administracyjne,
- 12) Biuro Kontroli,
- 13) Biuro Spraw Obronnych,
- 14) Wydział do Spraw Ochrony Informacji Niejawnych,
- 15) Biuro Prasowe.

Zarządzeniem Ministra Kultury z dnia 20 listopada 2001 r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Kultury wprowadzony został, z dniem wejścia w życie zarządzenia, tj. 26 listopada 2001 r., nowy regulamin, gdzie w § 2 podaje się, które nowo powołane komórki organizacyjne przejmują zadania dotychczas istniejących, i tak:

- 1) Departament Edukacji Kulturalnej przejmuje i prowadzi sprawy należące dotychczas do Departamentu Programowania i Nadzoru Edukacji Artystycznej oraz Departamentu Edukacji Kulturalnej,
- 2) Departament Książki przejmuje i prowadzi sprawy Departamentu Książki i Czytelnictwa,
- 3) Departament Dziedzictwa Narodowego i Ochrony Zabytków przejmuje i prowadzi sprawy Departamentu Ochrony Dziedzictwa Narodowego oraz Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą,
- 4) Departament Prawno-Legislacyjny przejmuje i prowadzi sprawy Departamentu Prawnego,
- 5) Departament Sztuki i Promocji Twórczości przejmuje i prowadzi sprawy Departamentu Twórczości Artystycznej,
- 6) Departament Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej przejmuje i prowadzi sprawy Departamentu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej.

Z uwagi na to, że niektóre komórki organizacyjne zostały zlikwidowane, a na ich miejsce nie utworzono nowych, regulamin organizacyjny Ministerstwa Kultury w § 2 ustala, że:

1. Sprawy prowadzone dotychczas przez Departament Mecenatu przejmuje i prowadzi, stosownie do powierzonych

zadań, odpowiednio: Departament Edukacji Kulturalnej, Departament Ekonomiczny, Departament Książki, Departament Dziedzictwa Narodowego i Ochrony Zabytków, Departament Sztuki i Promocji Twórczości oraz Departament Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej, z zastrzeżeniem przewidzianym w § 3².

2. Sprawy prowadzone dotychczas przez Biuro Dyrektora Generalnego przejmą i prowadzą, stosownie do powierzonych im zadań, odpowiednio: Biuro Administracyjne i Biuro Kontroli.

3. Sprawy prowadzone dotychczas przez Departament Środków Społecznego Przekazu przejmą i prowadzą, stosownie do powierzonych im zadań, odpowiednio Departament Prawno-Legislacyjny i Biuro Prasowe.

Omawiany regulamin określa m.in.: zasady organizacji pracy w Ministerstwie, jego organizację wewnętrzną oraz zadania własne poszczególnych komórek organizacyjnych.

Do zadań własnych Departamentu Książki w dziedzinie bibliotekarstwa należą:

- pobudzanie rozwoju czytelnictwa,
- dokonywanie analizy funkcjonowania bibliotek oraz proponowanie kierunków zmian w dotyczących ich przepisach prawnych i finansowych,
- realizacja zadań związanych z organizacją ogólnokrajowej sieci bibliotecznej,
- ustalanie zasad dotyczących wymagań kwalifikacyjnych, kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek,
- monitorowanie rozwoju systemu informatycznego w bibliotekach publicznych oraz proponowanie rozwiązań organizacyjnych i finansowych.

Zmiana nazwy stanowiska: *Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego* na *Minister Kultury* z formalnego punktu widzenia nie ma znaczenia, ponieważ po wprowadzeniu ustawy o działach stosuje się określenia ogólne, a nie nazwy jednostkowe, stąd w aktach prawnych wszędzie tam, gdzie pisało się „*Minister Kultury*”, pisze się: „*minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego*”. Taką zmianę wprowadza niedawno przyjęta przez Sejm RP ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o bibliotekach³. Bardziej istotna i przez bibliotekarzy bardzo oczekiwana jest w tej nowelizacji zmiana art. 13 przez dodanie do niego ust. 7 w brzmieniu:

„7. Biblioteki publiczne nie mogą być łączone z innymi instytucjami oraz z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi.”

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. nr 130, poz. 1454.

² § 3 posiada następujące brzmienie: 1. Sprawy wszczęte i nie zakończone do dnia wejścia w życie zarządzenia dotyczące działalności Departamentu Mecenatu podlegają przekazaniu Departamentowi Ekonomicznemu. 2. Uporządkowane wnioski na zadania zlecone w 2002 r. wraz z rejestrem komputerowym Departamentu Mecenatu przekaże właściwemu departamentom. 3. Departament Ekonomiczny przygotowuje w terminie do dnia 10 grudnia 2001 r. projekt zarządzenia Ministra Kultury w sprawie trybu udzielania dotacji celowych na zadania zlecone.

³ Dz. U. Nr 129, poz. 1440.

w „Bibliotekarzu” otwarcie BS, na którym zdaniem mojego adwersarza, ponoć nie było bibliotekoznawców. Byli. Zdjęcia z uroczystości dostarczone zostały p. Żmigrodzkiemu przez red. J. Wołosza).

Prostuję zatem kolejne przeinaczenia:

Po pierwsze: nieprawdą jest, iż księgozbiór b. WBP „jest unikatowy, w znacznej części niedostępny gdzie indziej”. Po przeprowadzonym skontrum stwierdzam, iż w 98% księgozbiór ten pokrywa się ze zbiorami Biblioteki Śląskiej. Profesor nie zna zatem tego zbioru. Jeżeli jest inaczej, proszę o konkretne przykłady.

Po drugie: nieprawdą jest, iż w b. WBP były „urządzenia dla czytelników niedowidzących”. Takich „urządzeń” nigdy tam nie było. Były natomiast – o czym prof. Żmigrodzki nie wie – w filii MBP.

Po trzecie: nieprawdą jest, iż w budynku przy ul. Ligonia nie działa filia Miejskiej Biblioteki Publicznej. Owszem – działa i ma się dobrze. Stuzę dalej „mieszkańcom miasta”. Więcej: od wielu miesięcy u prezydenta Katowic leży umowa o wynajęcie pomieszczeń na potrzeby Dyrekcji MBP. Początek rozmów – to 4 lipca 2000 r. Do dzisiaj, tj. do 12 listopada 2001 r. odpowiedzi nie otrzymałem. Tego też oczywiście Profesor nie wie.

Po czwarte: – nieprawdą jest, iż „po rozbiciu kolekcji wybiera się pojedyncze pozycje przydatne tej placówce” (tj. instytucji kultury, Bibliotece Śląskiej – JM). Przypomnijmy, jest to wszak już księgozbiór Biblioteki Śląskiej. Do katalogu Biblioteki Śląskiej wprowadzamy książki sukcesywnie, według ściśle określonej hierarchii – potrzeb czytelnicy. Do końca października 2001 r. opracowano, zinventaryzowano, umieszczono w naszej bazie i udostępniono czytelnikom (również przez Internet) 11 023 wol., a więc ok. 25% całego dawnego zasobu druków zwartych. Są to pozycje najczęściej poszukiwane przez studentów i nauczycieli akademickich.

Po piąte: – nieprawdą jest, iż „w budynku przy Ligonia wynajmuje się pomieszczenia różnym instytucjom”. Oświadczam, iż poza kontynuacją umów zawartych przez b. WBP nie mieszczą się tam żadne inne firmy. Jeżeli ma Pan inne informacje, to proszę o szczegóły. Zwłaszcza nazwy firm. Jedyne interlokutorami Biblioteki Śląskiej są Zarząd Miasta i Miejska Biblioteka Publiczna.

Po szóste: – nieprawdą jest, iż na pisma prof. Zyski i Żmigrodzkiego ogłoszone w „Gazecie Wyborczej” nikt nie odpowiedział. Odpowiedziałem. I zapewne przekonałem, skoro nikt więcej poza nimi nie wziął udziału w dyskusji.

Po siódme: – nieprawdą jest, przypomnijmy argument koronny, miażdżący, ostateczny, acz stereotypowy prof. Żmigrodzkiego, iż „bibliotekę zamknięto, by przydzielić etaty” Bibliotece Śląskiej. I tu z całą jaskrawością ujawnia się ignorancja prawna Profesora. Od lat nie ma w instytucjach kultury etatyacji. Z przekazanego przez organizatora funduszu dyrektor może zatrudnić 100 pracowników o wyższych gażach lub 200 o niższych. Nonsensem jest więc powtarzanie opinii o „przydzielaniu etatów”.

Tak więc w przestrzeni między prawdą, prawdopodobieństwem i fałszem, uwagi p. Żmigrodzkiego sytuują się w trzecim członie triady. Jakże zatem można mieć zaufanie do człowieka (jeden grzech główny, siedmiokrotnie zwielokrotniony) i autora rozważań o bibliotekarskiej etyce, skoro pisząc nieprawdę sam łamie prymarne zasady etyki?

Rozumiem jednak Pańskie rozgorzyczenie i lęk przed przyszłością skoro korzystanie z b. WBP „było maksymalnie ułatwione, służyło mieszkańcom miasta, studentom i nauczycielom akademickim. Jej dogodne położenie stanowiło dodatkowy atut”.

Uściślijmy. Położenie wobec gabinetu Pana Profesora w budynku przy Placu Sejmu Śląskiego 1 pok. 312. Pozwoli Pan, że pomogę Panu i te kłopoty przezwyciężyć. Zakreślmy na mapie Katowic krąg miejsc, do których można dojść w ciągu 15 min. spacerkiem. Najbliżej Pańskiego gabinetu znajduje się Biblioteka Instytutu Bibliotekoznawstwa – 4 pokoje dalej. Na nią ma Pan bezpośredni wpływ. Zatem gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów winno być wzorcowe. Czy jest, skoro przyjęli Państwo model szwajcarski (3-4 godziny udostępniania)?

Dwa piętra niżej mieści się Biblioteka Wydziałowa. Jak twierdzą wtajemniczeni, z taką swadą opisana w Pańskiej książce „Patologia biblioteczna”. Nie jest tam Pan zapewne miłym gościem. Natomiast w odległości od 5 do 15 min. znajduje się Biblioteka Główna Uniwersytetu Śląskiego oraz 6 filii MBP. Oto adresy: Filia nr 1 Ligonia 5-7, Filia nr 35 Młyńska 5, Filia nr 4 Poniatowskiego 14, Filia nr 13 Słowackiego 20, Filia nr 23 Sowińskiego 21, Filia nr 30 Rybnicka 11.

W sumie jest to księgozbiór liczący 137 673 wol. i atrakcyjny dla 16 036 czytelników. Listę tę uzupełniają zbiory bibliotek: instytutowej, wydziałowej oraz uniwersyteckiej (plus inne wydziałowe). Pominę zasób Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, mieszczący się dalej, w dzielnicy Koszutka (7 min. tramwajem). A jeśli już nie znajdzie Pan odpowiedniego miejsca dla siebie, to zapraszam do Biblioteki Śląskiej. Wszak nigdy nie był Pan czytelnikiem tej Książnicy, a wielokrotnie się o niej wypowiadał. Zawsze Pan teoretyzuje, nie znając jej specyfiki. Zna ją Pan z przekazu pośredniego. Z drugiej ręki. To przecież klasyczny mechanizm powstawania plotki. Nie gwarantuję jednak Panu uprzywilejowanej pozycji. Będzie Pan jednym z 100 tys. naszych czytelników (dla porównania w UŚI. studuje 38 tys. studentów). Będzie Pan mógł – o ile uczelnie państwowe i prywatne zaakceptują moją propozycję – zamawiać ze swojego pokoju 312 potrzebne książki, a o momencie realizacji zostanie Pan poinformowany pocztą elektroniczną. Trzeba będzie jednak odebrać je w Bibliotece Śląskiej (10 min. od pokoju 312).

I jeszcze mój komentarz do całego listu. Temporis filia veritas (Prawda jest córką czasu, okoliczności). Pan ma świadomość upływającego czasu i archaiczności swoich poglądów. Świat Pańskich doświadczeń wyniesiony z uczelnianej biblioteki w Częstochowie widziany z drugiego rzędu, bo nigdy Pan nie kierował taką instytucją, to świat przeszły, miniony. Szuka Pan swojego miejsca we współczesnych czasach jak Herostrates palący świątynię Artemidy, jak Zoil podważający mistrzostwo Homera, jak Salieri niszczący geniusz Mozarta.

A gdy chodzi o niezwykłą skuteczność „żądań dyrektora Biblioteki Śląskiej, wymuszającego na Sejmiku Samorządowym Województwa Śląskiego, Zarządzie i samym Panu Marszałku wszelkie decyzje”, to z pokorą muszę i to sprostować. Takich możliwości nie mam. Co więcej – nigdy nie miałem.

Prof. dr hab. *Jan Malicki*
Dyrektor Biblioteki Śląskiej

W kilku słowach

■ W dn. 30.11.2001 r. ZG SBP wybrał na wakujące stanowisko wiceprzewodniczącego Stowarzyszenia dra Jerzego Krawczyka, członka Zarządu Głównego i wicedyrektora Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

■ Minister kultury i dziedzictwa narodowego w dn. 19.09.2001 r. nadał status biblioteki naukowej Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

■ Minister kultury wyraził w dn. 22.11.2001 r. zgodę na włączenie Biblioteki Gdańskiej PAN do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej na wniosek prezesa PAN.

■ W dn. 16.11.2001 r. Odbyło się posiedzenie Rady Narodowego Zasobu Bibliotecznego, która przyjęła po dyskusji ostateczną wersję zapisu o narodowym zasobie bibliotecznym do oczekiwanej nowelizacji ustawy o bibliotekach oraz zapoznała się z wynikami sondażu nt. stanu bezpieczeństwa zbiorów publicznych.

■ W dn. 23.11.2001 r. podczas Konferencji Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, zapoznano się ze stanem prac nad katalogami centralnymi w Polsce (NUKAt, KaRo) i podsumowano działalność Rady Konferencji. Obrady zdłomowały fatalne skutki ustawy o zamówieniach publicznych, które blokują zakupy książek dla bibliotek.

■ W dn. 19-20.11.2001 r. podczas konferencji zorganizowanej przez Bibliotekę UMK w Toruniu podsumowano realizację programu LIBRARIUS Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (sprawozdanie opublikujemy w następnym numerze „Bibliotekarza”).

■ W dn. 3.12.2001 r. na posiedzeniu Krajowej Rady Bibliotecznej mówiono o nowelizacji ustawy o bibliotekach oraz wysłuchano sprawozdania z posiedzenia plenarnej Konferencji Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych.

Publikacje nadesłane

Publikacje zwarte: *Idea i upór. 7 niezwykłych Wielkopolan*. Poznań: Wydaw. WBP, Garmond Oficyna Wydaw. 2001; Piotr Lechowski: *Biblioteka Publiczna im. Józefa Patelskiego w Kwaczałe*. Kraków: WBP, 2001; Jadwiga Sadowska: *Język hasel przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Poradnik*. Warszawa: BN, 2001 (Prace Instytutu Bibliograficznego; 37); *U progu beatyfikacji sługi Bożego Abpa Józefa Bilczewskiego, metropolity łwowskiego. Materiały z sesji popularnonaukowej*. Książnica Beskidzka. Bielsko Biala,

18-19 marca 2000 r. Bielsko-Biala: Książnica Beskidzka 2000.

Publikacje ciągłe: „Bibliotekarz Podlaski” 3/2001, „Bibliotekarz Radomski” 3/2001, „Krośnieńskie Zeszyty Biblioteczne” 8 i 9/2001, „Megaron” 10/2001, „Miesięcznik Prowincjonalny” 9/2001, „Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny” WBP i CAK w Poznaniu) 4/2001, „Zweijahresbericht 1999/2000” (Staatsbibliothek zu Berlin – Preussischer Kulturbesitz).

■ ZAPROSILI NAS: BN w Salonie Pisarzy na spotkanie z Sokratem Janowiczem (14.11.01), Eugeniuszem Kabatcem (21.11.01), Ewą Kuryluk (5.12.01) i Joanną Kulmową (11.12.01) oraz na wystawę „Od Buzułuku do Bołonii. Działalność Wydawnicza na szlaku Armii Polskiej na Wschodzie – 2, Korpusu Polskich Sił Zbrojnych. 1941-1946” (6.12.01) ● Dyrekcja Biblioteki Gł. Uniwersytetu Opolskiego na konferencję „Unowocześnianie organizacji i metod pracy bibliotek w świetle zmieniających się potrzeb czytelników (08.11.01) ● Biblioteka Publiczna m. st. W-wy na otwarcie wystawy „Ignacy Paderewski (1860-1941). Polak, Europejczyk, Obywatel świata” (15.11.01) oraz „Otworzyć przestrzeń wolności” poświęconej Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu (11.12.01) ● Dyrektor Departamentu Nauki i Szkoln. Wojskowego MON oraz szef Centralnego Ośrodka Naukowej Informacji Wojskowej na II Forum Naukowej Informacji Wojskowej „Działalność resortowego systemu informacji naukowej w dobie społeczeństwa informacyjnego” (21.11.01) ● Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu na konferencję naukową „Europa: integracja, edukacja, kultura” (24.11.01) ● Książnica Beskidzka w Bielsku Białym na wystawę Rozalii i Józefa Szypułów „Wśród nocnej ciszy...” (10.12.01) ● Dyrektor WiMBP im. Marsz. J. Piłsudskiego w Łodzi na wojewódzką sesję popularnonaukową „Literatura dla dzieci i czytelnictwo dzieci u progu nowego tysiąclecia” (5-6.11.01) ● Marszałek Woj. Wielkopolskiego i Starosta Pleszewski na promocję setnego numeru „Kwartalnika Wielkopolskiego”, wydawanego we współpracy z WBP i CAK w Poznaniu (05.12.01) ● Dyrektor Centr. B-ki Wojskowej na dyskusję panelową „Stan Wojenny w Polsce z perspektywy XXX-lecia. Fakty i mity” (11.12.01)

Wydawnictwa Światowe -
Publishers' Distribution Services



A.B.E. Marketing

KSIĄŻKI NAUKOWE
CZASOPISMA
PUBLIKACJE ELEKTRONICZNE

DIKSIĄTKI TYSIĄCE TYTUŁÓW
OD PONAD DWAÓCH TYSIĄCY
WYDAWCÓW

OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL WYDAWNICTWA K.G. SAUR NA POLSKĘ

WIĘCEJ INFORMACJI NA NASZEJ STRONIE: www.abe.com.pl

Biuro - Magazyn - Księgarnia
ul. Grzybowska 37 A
00-855 Warszawa
tel.: (22) 654 06 75
fax: (22) 652 07 67
e-mail: info@abe.com.pl

Biuro w Krakowie
tel./fax: (48 12) 656-21-02
e-mail: krakow@abe.com.pl

Biuro w Gdańsku
tel.: (48 58) 30706 25
e-mail: gdansk@abe.com.pl

Biuro w Gliwicach
tel./fax: (48 32) 339-31-51
e-mail: gliwice@abe.com.pl

Spis treści

Contents

Mówiąc między nami (Jan WOŁOSZ)	1
Listy	2
Artykuły	3
Bolesław HOWORKA: „Społeczeństwo informacyjne”	3
Zdzisław GĘBOŁYŚ: Ochrona danych osobowych w europejskich bibliotekach publicznych	10
Wiesław NIESIOBĘDZKI: Powiatowa Biblioteka Publiczna – jej zadania i funkcje na rzecz środowiska	14
Małgorzata KOWALSKA: Retrospektywna digitalizacja w Monachijskim Centrum Digitalizacji	17
Z bibliotek	19
Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie a język hasel przedmiotowych KABA (Wiesława GMITEREK)	19
Relacje i sprawozdania	20
Ogólnopolskie seminarium nt. katalogowania w języku KABA (Wiesława GMITEREK)	20
Konferencja nt. „Biblioteka otwarta dla czytelników z niepełnosprawnością intelektualną (Teresa MUĆKA)	21
Przegląd piśmiennictwa	22
Lucjan Biliński: Biblioteki publiczne końca XX wieku (Stanisława MAZUR)	22
Sygnały o nowych publikacjach (Hanna KĘSICKA)	23
Strachy na Lachy	25
Chip do mózgu (Jerzy MAJ)	25
Pyłki (Andrzej KEMPA)	26
Przepisy prawne (TeZar)	27
Wyjaśnienia prawne	29
Resort kultury – „ten sam, ale nie taki sam” (Lucjan BILIŃSKI)	29
W kilku słowach	31
Just Between Us (Jan WOŁOSZ)	1
Letters	2
Articles	3
Bolesław HOWORKA: Information Society	3
Zdzisław GĘBOŁYŚ: Personal Data Protection in European Public Libraries	10
Wiesław NIESIOBĘDZKI: Powiat Public Library, Its Tasks and Functions in the Local Community	14
Małgorzata KOWALSKA: Retrospective Digitalisation in the Munich Digitalisation Centre	17
From Libraries	19
The Maria Curie-Skłodowska University Main Library in Lublin and KABA Subject Headings (Wiesława GMITEREK)	19
Reports and Events	20
The National Seminar on KABA-Based Cataloguing (Wiesława GMITEREK)	20
The Conference on Open Library for Users with an Intellectual Disability (Teresa MUĆKA)	21

Publications	22
Lucjan Biliński: Public Libraries of the Turn of the 20th Century (Stanisława MAZUR)	22
New Books Flash (Hanna KĘSICKA)	23
Empty Threats	25
A Chip for the Brain (Jerzy MAJ)	25
Stardust (Andrzej KEMPA)	26
Legal Regulations (TeZar)	27
Legal Explanations	29
Culture Ministry – „The same, but not the same way” (Lucjan BILIŃSKI)	29
In a Nutshell	31

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Katarzyna DIEHL

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SAŁAŃSKA

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI

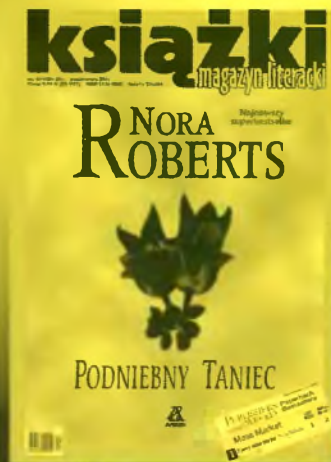
e-mail: sbp@ceti.pl

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Nr 11601120-4040-132

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
ISSN 0208-4333. Indeks 352624

Biblioteka Analiz

to najszybszy sposób uzyskania informacji o sytuacji na rynku książki. Prowadzimy stałe badania rynku. Dysponujemy obszernym archiwum informacji o wydawnictwach i firmach dystrybucyjnych. Wydajemy dwa czasopisma – dwutygodnik „Biblioteka Analiz” i miesięcznik „Magazyn Literacki KSIĄŻKI”. Publikujemy książki branżowe – w serii „Raporty” ukazało się już 15 tytułów. Prowadzimy sprzedaż wysyłkową publikacji własnych i innych wydawnictw – w ofercie mamy kilkadziesiąt tytułów poświęconych edytorstwu.



Pełną ofertę naszych książek można znaleźć na stronie internetowej: www.biblioteka-analiz.pl

Biblioteka Analiz

01-217 Warszawa, ul. Kolejowa 15/17 pok. 125
tel./fax (022) 6327806, 6327291
BibliotekaAnaliz@poczta.fm
www.biblioteka-analiz.pl